

Odwołanie wizyty U Thanta

Biuro sekretarza generalnego ONZ w Nowym Jorku, poinformowało w dniu 21 bm. o chorobie U Thanta i o zaleceniu lekarzy całkowitego odpoczynku. W związku z tym, U Thant zmuszony był odwołać planowane na koniec bm. wizyty w kilku krajach, m. in. w Polsce, o czym poinformował specjalna depesza ministra spraw zagranicznych PRL, S. Jędrzychowskiego.

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
23
CZERWCA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 147 (8500)
Cena 50 gr

Ćwiczenia Marynarki Wojennej



W ramach Dni Morza 27 bm. swoje święto obchodzą także Marynarka Wojenna. Na zdjęciu: podczas ćwiczeń.

CAF — fot. Uklejewski

Dobre wyniki 40 MTP

Wypowiedź pełnomocnika MHZ do spraw Targów

Pełnomocnik ministra handlu zagranicznego do spraw MTP — dyr. Jarosław Nowicki, podzielił się z dziennikarzami uwagami na temat ostatecznych i wielostronnych wyników 40 Targów Poznańskich.

Zdaniem resortu minioną imprezę cechowała wyraźna specjalizacja, lepszy niż kiedyś w ek dobor propozycji handlowych u wystawców krajowych i zagranicznych. W naszej ekspozycji dokonano selektywnego wyboru branż, ekspozycji, wysunęto praktycznie problem kooperacji, a zarazem — jak nigdy przedtem — pokazano samych producentów. Odpowiada to nowej roli, jaką ma do spełnienia pospolu producent i handel w wymianie towarowej. MTP zostały więc właściwie zaprogramowane, odzwierciedlały zarazem aktualne możliwości wytwórcze i handlowe naszego kraju oraz wskazywały na zamierzone kierunki specjalizacji i współpracy gospodarczej z innymi partnerami.

40 MTP zamknięto z rezultatem 2,5 mld zł dew. obrotów.

Zacięte walki w Indochinach

W Indochinach toczą się zacięte walki. W kambodżyjskiej wojnie podjęły próbę przeprowadzenia operacji bojowej w strefie Phnom Penh. Jak wynika z aktualnych doniesień, znalazły się one pod silną presją sił patriotycznych, dominujących w tej części kraju. Partyzanci ostrzelali ogniem z moździerzy tereny wokół miejscowości Preah Prasap na wschodnim brzegu Mekongu, eliminując z walki 18 żołnierzy nieprzyjacielskich. Po przedniego dnia na wschodnim brzegu Mekongu Khmerzy zabili lub ranili 10 żołnierzy nieprzyjacielskich.

Rzecznik wojskowy w Phnom Penh podał, że w pierwszym dniu operacji ugru powania rządowe poniosły poważne straty. Partyzanci zabili lub ranili 110 żołnierzy sił rządowych. Kolumna wojsk znajdujących się na wschodnim brzegu Mekongu, znalazła się pod ogniem rakietowym i moździerzowym sił partyzanckich. Zdaniem rzecznika, straty były najważniejsze od czasu rozpoczęcia walk o zdobycie przez oddziały rządowe kontroli na wschodnim brzegu Mekongu — co ma kluczowe znaczenie dla obrony Phnom Penh.

W Wietnamie Południowym partyzanci kontynuują ostrzał stanowisk sajonkowskich i amerykańskich, usytuowanych po niżej strefy zdemilitaryzowanej. (PAP)

LOGODA

Jak przewiduje PIHM, 23 bm. będzie zachmurzenie zmienne, przejściowo duże z przelotnymi opadami. Nieco chłodniej. Temperatura maksymalna od 14 st. na północy kraju do 18 st. na południu. Wiatry umiarkowane lub dość silne z kierunków zachodnich.

cji i NRF, bawełniane — w Szwecji, Grecji, Australii. Inne zakupy to: aparaty fotograficzne, sprzęt sportowy i turystyczny, sprzęt zmechanizowany dla gospodarstw domowych, bojery, lampy kwarcowe, meble, zegarki, osprzęt

Dokończenie na str. 2

SPORTSPORE

Złoty i srebrny medal Baszanowskiego i Kaczmarka

Złoty i srebrny medal wywalczyli reprezentanci Polski we wtorek w Sofii podczas mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów.

Wśród 10 zawodników zgłoszonych do wagi lekkiej stanęli równie dwaj wielcy faworyci — Polacy: Waldemar Baszanowski i Zbigniew Kaczmarek. Nie sprawili oni zawodu. Stoczyli zwycięskie pojedynki o złoty medal i niezagrożeni przez innych zawodników zajęli dwa pierwsze miejsca. Złoty medal wywalczył dwukrotnie mistrz olimpijski Waldemar Baszanowski. Zajął on nie tylko pierwsze miejsce w mistrzostwach Europy, ale ustanowił również dwa fantastyczne rekordy świata: w trójboju 450 kg, a więc lepiej o 2,5 kg od własnego rekordu oraz w podrzucie 173 kg — lepiej o 0,5 kg również od własnego rekordu. Były to 26 i 27 rekordy świata ustanowione przez Baszanowskiego. Trzeba jednak od razu dodać, że rekordowym wynikiem w podrzucie cieszył się Polak tylko 15 minut. Po zakończeniu zmagania o mistrzostwo Europy, próby bicia rekordów świata w podrzucie zgłosił reprezentant ZSRR Piotr

Korol, który osiągnął 173,5 kg. Nie był on jednak zmęczony startem w poprzednich konkurencjach.

Waga lekka wbrew przewidywaniom była słabo obsadzona. Po zwycięstwach Smalcera i Wojnowskiego przeciwnicy Polaków jakby przestraszyli się wysokiej formy naszych reprezentantów. W wadze lekkiej nie wystartowali m. in. zgłoszeni wcześniej: Korol (ZSRR), ubiegłoroczny wicemistrz Europy Bagocs (Węgry) i Czechosłowak Hekel. Dwaj ostatni zgłosili się do wagi średniej.

Oto oficjalne wyniki: 1. Waldemar Baszanowski (Polska) — 450 kg (145-137,5 — 167,5), Zbigniew Kaczmarek (Polska) — 435 kg (140-125-170), 3. Josef Mathe (Węgry) — 412,5 kg (145-110-157,5), 4. Stefan Conczew (Bulgaria) — 400 kg (137,5-115-147,5), 5. Francisco Mateos (Hiszpania) — 390 (130-110-150), 6. Pietro Massala (NRF) — 387,5 kg (127,5-105-155). (o-za)

Obrady RWPG w Moskwie

W Moskwie rozpoczęło się 53 posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. Omawiane są zagadnienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Posiedzenie rządu ZRA

W Kairze odbyło się we wtorek pod przewodnictwem premiera Mahmuda Fauzi posiedzenie Rady Ministrów ZRA. Przedmiotem obrad rządu była sprawa likwidacji majątków obłożonych sekwestrem.

Delegacja KC RPK opuściła Polskę

22 bm. opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do Bukaresztu, delegacja KC RPK z sekretarzem generalnym Rady Ekonomicznej Lucianem Dragutem, która przebywała w Polsce na zaproszenie KC PZPR. Delegacja podczas swego kilkudniowego pobytu interesowała się głównie problemami rozwoju przemysłu chemicznego.

Posiedzenie Sejmu PRL

- Zmiany na stanowiskach państwowych
- Informacja Ministra Handlu Wewnętrznego

O godz. 15-tej rozpoczęło się ostatnie w sesji wiosennej posiedzenie Sejmu PRL. W ławach Rady Państwa zajęli miejsca jej członkowie z przewodniczącym Rady Państwa — Józefem Cyrankiewiczem. W ławach rządowych — premier Piotr Jaroszewicz z członkami rządu.

W pierwszym punkcie porządku dziennego — zmiany na stanowiskach państwowych — Sejm dokonał uzupełnienia dotychczasowego składu Rady Państwa.

Na członków Rady Państwa wybrani zostali:

— pos. Franciszek Gesing — wiceprezes NK ZSL, prezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Wniosek w tej sprawie przedłożył pos. Edward Duda w imieniu Klubu Poselskiego ZSL, w porozumieniu z klubami poselskimi PZPR i SD;

— pos. Bolesław Piasecki — działacz polityczny, przewodniczący Stowarzyszenia „PAX”. Kandydaturę jego przedstawił pos. Marek Kabat w imieniu Koła Poselskiego „PAX” i w uzgodnieniu z klubami poselskimi PZPR, ZSL i SD.

Następnie pos. Józef Tejchma — w imieniu Klubu Poselskiego PZPR i w porozumieniu z klubami ZSL i SD — przedstawił Sejmowi propo-

zycję zmiany na stanowisku Prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Poinformował on Izbę, iż Rada Państwa zamierza w najbliższym czasie powołać dotychczasowego prezesa NIK — pos. Zenona Nowaka — na stanowisko ambasadora PRL w Związku Radzieckim. Biuro Po-

sa NIK w osobie pos. Mieczysław Moczara — członka Biura Politycznego KC PZPR, znanego działacza politycznego, partyjnego i państwowego.

Dokończenie na str. 2

22 bm. rozpoczęło się ostatnie w sesji wiosennej posiedzenie Sejmu PRL. Na zdjęciu: premier Piotr Jaroszewicz w ławach rządowych na sali obrad.

CAF — Matuszewski



lityczne KC PZPR zwróciło się do klubów poselskich ZSL i SD, by rekomendować Izbie kandydata na stanowisko preze-

Porządek obrad X Plenum KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR w dniu 22 bm. zajmowało się merytorycznym i organizacyjnym przygotowaniem X Plenum KC. W trakcie posiedzenia omówiono projekt referatu przewidzianego do wygłoszenia na X Plenum KC PZPR.

Ustalono następujący porządek dzienny X Plenum KC, które obradować będzie w Warszawie w dniach 24 — 25 bm.

1) Wznowienie problemów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971 — 75.

2) Sprawy organizacyjne. Biuro Polityczne wysłuchało również informacji ministra spraw wewnętrznych Franciszka Szlachetki o stanie porządku i bezpieczeństwa w kraju.

Biuro Polityczne zapoznalo się ze sprawozdaniem delegacji PZPR, która uczestniczyła w VIII Zjeździe SED. (PAP)

Minister R. Roa w Polsce

Wtorek, 22 bm. był pierwszym roboczym dniem oficjalnej wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych Republiki Kuby — Raula Roa.

W godzinach rannych min. R. Roa wraz z towarzyszącymi mu osobami odwiedził Warszawę, zapoznając się z historią i współczesnością naszej stolicy. Po obejrzeniu zabytkowej części Warszawy — staromiejskiego rynku — goście obecni byli w Muzeum Historycznym m. st. Warszawy na pokazie dokumentalnego filmu „A jednak Warszawa”.

W godzinach popołudniowych min. R. Roa wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na Plac Zwycięstwa, gdzie na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożył wieniec, opasany szarfą o barwach narodowych swego kraju.

W godzinach popołudniowych w gmachu MSZ rozpozyczył się oficjalne polsko-kubańskie rozmowy, które prowadzi ministrowie spraw zagranicznych obu krajów: Stefan Jędrzychowski i Raul Roa. (PAP)

B. von Staden w Warszawie

W dniach 21 — 22 bm. przebywał w Warszawie dyrektor departamentu politycznego w MSZ, NRF, Berndt von Staden, który przeprowadził rozmowy polityczne z wiceministrem spraw zagranicznych Adamem Willmannem na temat aktualnych stosunków między PRL i NRF, a w szczególności na temat ratyfikacji układu między obydwoma krajami o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków.

Dyr. von Staden odbył poza tym rozmowę z wiceministrem spraw zagranicznych Józefem Czyrkiem. W rozmowach brał udział eksperci oraz szefowie przedstawicielstw handlowych PRL w Kolonii, Wacław Piątkowski i NRF w Warszawie, Egon Emmel.

PAP

6 mln uchodźców wschodniopakietańskich

Liczba wschodniopakietańskich uchodźców w Indii przekroczyła na początku tego tygodnia 6 mln osób, a najnowsze informacje z Kalkuty wskazują, że codziennie napływa 70—80 tys. ludzi.

Indyjski Minister Pracy i Rehabilitacji powiedział w poniedziałek w parlamencie, że utrzymanie jednego uchodźcy kosztuje rząd Indii około 3 rupii (12 złotych) dziennie. Z zagranicy Indie dostały dotychczas na ten cel 300 mln rupii.

Pożyczka dla Jugosławii

Bank Światowy udzielił Jugosławii pożyczki w wysokości 30 mln dolarów na sfinansowanie inwestycji turystycznych. Za pieniądze uzyskane od Banku Światowego w Jugosławii wybuduje się obrotowy hotel w pobliżu Dubrownika na 5 tysięcy miejsc oraz kompleks hotelowy w pobliżu Triestu na 2,5 tysiąca miejsc.

Rozmowy

W. Brytania — Rodezja

Agencja Reutera donosi, że w bieżącym tygodniu nowy wystąpienie rządu brytyjskiego ma udać się z tajną misją do Salisbury, by przygotować negocjacje między W. Brytanią a południową Rodezją.

Zwiększenie tegorocznych dostaw rynkowych

Omówienie informacji ministra handlu wewnętrznego E. Sznajdra

Zapewnienie równowagi rynkowej w warunkach szybkiego wzrostu popytu i dochodów ludności jest jednym z naczelnych zadań rządu. W związku z tym Rada Ministrów podjęła decyzję o dalszym zwiększeniu tegorocznych dostaw rynkowych o towary wartości 3 mld zł. Wartość wszystkich planowanych na 1971 r. dostaw artykułów krajowych i importowanych jest o 19,5 mld zł wyższa niż w wersji przyjętej w grudniu zeszłego roku. Podjęta w styczniu br. uchwała Rady Ministrów o zamrożeniu cen detalicznych artykułów żywnościowych na 2 lata oraz o zwiększeniu udziału i dostaw artykułów tańszych zapewnia realny wzrost poziomu życiowego ludzi pracy, w tym zwłaszcza niżej zarabiających.

Przebieg procesów rynkowych w ciągu pierwszych 5 miesięcy br. charakteryzuje się silną dynamiką wzrostu siły nabywczej ludności i równie wysoką dynamiką sprzedaży. Rosły one szybciej niż to wynika z założen skorygowanego planu rocznego.

Równowaga rynkowa została utrzymana dzięki zwiększonemu dostawom. Występuje jednak duży wzrost popytu na niektóre artykuły żywnościowe, a głównie na mięso i masło. Zapewniając pierwszeństwo w zaopatrzeniu w mięso

i jego przetwory ośrodkom miejskim i robotniczym, równocześnie handel dąży do większego uwzględnienia potrzeb mniejszych osiedli i ludności wiejskiej.

W spożyciu artykułów żywnościowych szczególne znaczenie mają przetwory mleczarskie, istnieją bowiem możliwości dalszego zwiększania ich sprzedaży. To samo dotyczy ryb i przetworów rybnych.

Ogólnie można stwierdzić — podkreślił min. E. Sznajder — że zaopatrzenie rynku w artykuły żywnościowe uległo poprawie, choć nie można było uniknąć napięć, jeśli chodzi o niektóre ważne produkty rolno-spożywcze. Realne założenia wzrostu produkcji i skupu mięsa i mleka w II półroczu oraz import mięsa, który będzie kontynuowany w III kwartale br. — składają się na korzystniejszą prognozę sytuacji rynkowej w dziedzinie artykułów żywnościowych w najbliższych miesiącach.

Przechodząc do spraw zaopatrzenia rynku w artykuły przemysłowe, min. Sznajder zwrócił uwagę, że zaopatrzenie rynku wiejskiego w środki produkcji nie było w latach ubiegłych dostosowane do wzrastających potrzeb inwestycyjnych rolnictwa. Skorygowany narodowy plan gospodarczy na 1971 r. oraz dodatkowe decyzje rządu wychodzą tym potrzebom naprzeciw. Ogólna wartość planowanych na br. dostaw artykułów niekonsumpcyjnych jest o 9,8 mld zł — tj. o 14,3 proc. wyższa niż w 1970 roku. Dostawy maszyn i narzędzi rolniczych wzrastają o ok. 31 proc., a materiałów budowlanych (wartościowo) o 15,5 proc. Mimo to, potrzeby ludności rolniczej w tej dziedzinie nie mogą być jeszcze w pełni zaspokojone. W związku z tym dużą wagę przywiązuje się do intensyfikacji wykorzystania lokalnych źródeł produkcji materiałów budowlanych.

Mówiąc o skutkach obniżki cen wielu wyrobów przemysłowych, min. E. Sznajder stwierdził, że dostawy tych artykułów zostały obecnie znacznie zwiększone, a przemysł na ogół prawidłowo wywiązuje się z ich realizacji. Są też niestety przypadki niepełnego wykonywania dostaw a także opóźnień. Dla właściwego działania handlu duże znaczenie ma kontrola przestrzegania ustalo-

nych cen, a także stała analiza kierunków popytu, dostosowywanie godzin otwarcia placówek do potrzeb ludności. Z aprobatą została przyjęta przez społeczeństwo po sezonowa sprzedaż — po obniżonych cenach — przeprowadzona w lutym br. Również w przyszłości systematycznie prowadzić będziemy takie akcje.

Realna poprawa warunków życia ludności uzależniona jest w dużym stopniu od pracy i funkcjonowania samego handlu, a występuje tu jeszcze sporo niedomagań, które wywołują słuszną krytykę społeczeństwa. Za jeden z podstawowych kierunków usprawnienia działalności handlu wewnętrznego uważa należy zwiększenie jego oddziaływania na jakość, asortyment i terminy dostaw towarów rynkowych. Istotne znaczenie ma też dalsze zacieśnianie współpracy handlu z przemysłem przy określaniu prognoz popytu.

Wiele uwagi wymaga dalszy rozwój i usprawnianie działalności gastronomii. Przede wszystkim chodzi o znaczne rozszerzenie zakresu pracy stołówek i bufetów oraz większy udział zakładów gastronomicznych w dostarczaniu ludności tanich posiłków.

Przedstawiając główne problemy związane z sytuacją rynkową i zadaniami handlu w 1971 r. min. Sznajder podkreślił, że dotychczasowy przebieg realizacji zadań w 5 miesiącach br. dowodzi, iż kierunek rozwiązywania podstawowych problemów rynku jest prawidłowy. Poczynania resortu handlu wewnętrznego mające na celu zapewnienie równowagi będą znajdowały się w centrum uwagi władz handlowych. (PAP)

Po sukcesach za Oceanem

Chór Kurczewskiego wrócił do Poznania

Wczoraj około północy, ze sporym spóźnieniem, powrócił do rodzimych pieleszy Poznański Chór Chłopców pod kierownictwem Jerzego Kurczewskiego.

Jak kilkakrotnie informowaliśmy, chór przebywał za Oceanem: w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Z planowanego miesiąca pobytu, zrobiło się 5 tygodni. Chór odbył olbrzymią podróż liczącą ponad 35 tys. km., koncertował w wielu wielkich miastach amerykańskich, z których wymienić należałoby: Detroit, Chicago, Filadelfię, Toronto, Atlantę, Boston, Nowy Jork, Waszyngton, Buffalo, Cleveland i Pittsburgh.

Chłopcy przyjechali bardzo zmęczeni, ale szczęśliwi, że już są w domu i że dobrze spełnili swój obowiązek. Bo też, jak wiemy z doniesień, recenzji i relacji członków zespołu, chór Kurczewskiego dobrze reprezentował kulturę polską za Oceanem. Zjednął tam sobie sympatię i uznanie. (ms)

Posiedzenie Sejmu PRL

Dokończenie ze str. 1

Sejm wybrał pos. Mieczysława Moczar na prezesa NIK. W kolejnym punkcie porządku dziennego minister handlu wewnętrznego — Edward Sznajder przedstawił informację o wykonaniu dostaw artykułów na rynek w ciągu 5 miesięcy br. oraz o programie działalności w tej dziedzinie do końca tego roku. (Omówienie informacji podajemy obok).

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad informacją min. Sznajdra. Jako pierwszy zabrał głos pos. Henryk Korotyński (PZPR), który podkreślił społeczno-polityczne znaczenie spraw zaopatrzenia rynku. Nie zbędna jest — stwierdził — zmiana struktury spożycia ludności w kierunku wzrostu zakupów artykułów przemysłowych.

Następnie głos zabrał pos. Franciszek Dąbal (ZSL). Poruszył on szereg problemów, dotyczących zaopatrzenia rynku wiejskiego. Na przykładzie sytuacji zaopatrzeniowej na terenie województwa rzeszowskiego wskazał na braki występujące w tym zakresie, w szczególności na brak niektórych

materiałów budowlanych, urządzeń tzw. małej mechanizacji.

Z kolei zabrał głos pos. Edward Kwiatkowski (SD). Tematem jego wystąpienia była aktywizacja handlu na wsi, a także w małych miastach i osiedlach — jako istotnego stimulatora powiększania efektywności rolnictwa.

Pos. Eugeniusz Błajszczak (bezp.) zajął się dwoma problemami. Pierwszy z nich dotyczył istniejącej sytuacji w punktach skupu, która bardzo często odbija się niekorzystnie na zaopatrzeniu rynku. Drugą sprawą były problemy zaopatrzenia wsi w węgiel i materiały budowlane.

Pos. Edmund Pędziwiatr (PZPR) poświęcił swoje wystąpienie konieczności rozbudowy bazy magazynowej handlu hurtowego i detalicznego.

Z kolei pos. Tadeusz Myślik (bezp. „Znak”) zanalizował przyczyny złego zaopatrzenia rynku, wskazując, iż wiele z nich można byłoby usunąć usprawnieniami organizacyjnymi. Podał fakt, iż mimo opracowanych przez naukowców norm antropometrycznych na rozmiary typowe obuwia i odzieży, handel nie jest w stanie wymusić na przemysle rozmiarów, na które istnieje zapotrzebowanie.

Pos. Stanisław Ceberek (ZSL) mówił o zaopatrzeniu rynku w mleko oraz mięso i przetwory mięsne. Znaczne straty powoduje niewłaściwie prowadzony skup.

Następnie pos. Sabina Bołoń (PZPR) na przykładzie Starachowic omówiła niedostatki w działalności handlu. W parze z rozbudową miasta nie idą inwestycje handlowe i nie rozbudowuje się zaplecza handlowego w postaci piekarni, masarni i hurtowni.

Pos. Czesław Rachel (SD) skoncentrował się na problemach związanych z rozwojem drobnej wytwórczości i rzemiosła. Podkreślił, że drobna wytwórczość i rzemiosło mają poważne rezerwy, które można uruchomić drogą niewielkich stosunkowo nakładów, co przyczyni się do poprawy sytuacji rynkowej.

Pos. Maria Grzelka (PZPR) podkreśliła, że sprawnie i bar dziej operatywnie niż dotychczas należy stosować posezonowe obniżki cen artykułów przemysłowych i spożywczych. Niezbędne jest umocnienie dyscypliny realizacji zamówień handlu przez przemysł.

Pos. Zenon Komender (bezp. „PAX”) omówił niektóre kwestie postępu społecznego na tle wzrostu ekonomicznego. Stwierdził m. in., że istnieje w naszym systemie produkcji „luka technologiczna” w zakresie wytwarzania artykułów konsumpcyjnych. Jej likwidacja wymaga m. in. aktywizacji działalności przemysłu ciężkiego, maszynowego i chemicznego dla potrzeb konsumpcyjnych.

Jako ostatnia w dyskusji pierwszego dnia debaty sejmowej zabrał głos pos. Barbara Koziej-Zukowa (SD). Mówiła ona o poważnych rezerwach jakie tkwią jeszcze w handlu, m. in. o poprawie organizacji jego pracy. (PAP)

Zenon Nowak ambasadorem PRL w ZSRR

Rada Państwa mianowała Zenona Nowaka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Zenon Nowak urodził się 27 stycznia 1905 roku w Pabianicach w rodzinie robotniczej. Od lat młodzieńczych był czynny w ruchu robotniczym. W okresie międzywojennym był robotnikiem rolnym, górnikiem, funkcjonariuszem partyjnym, członkiem KC ZKMP i KC KPP. Wielokrotnie więziony sanacyjnie. W okresie okupacji był w obozie pracy w Sudetach. Po wyzwoleniu bierze czynny udział w życiu politycznym kraju i pracuje na kierowniczych stanowiskach: od 1947 do 1956 r. był sekretarzem KW w Poznaniu, sekretarzem KW w Katowicach, kierownikiem Wydziału KC, sekretarzem KC, członkiem Biura Politycznego KC PZPR: od 1952 do 1968 roku był wiceprezesem Rady Ministrów a od 1968 r. prezesem Najwyższej Izby Kontroli i przewodniczącym Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. Poseł na Sejm PRL. (PAP)

Życiorysy

Mieczysław Moczar

Mieczysław Moczar urodził się w 1913 r. w Łodzi, w rodzinie robotniczej. Od najmłodszych lat pracuje jako robotnik w przemyśle włókienniczym, przystępuje do młodzieżowego ruchu związanego z nurtem rewolucyjnym. W 1937 r. wstępuje do MOPR, a następnie do KPP. Za swą działalność był aresztowany przez władze sanacyjne.

W 1941 r. jest współtwórcą lewicowej organizacji konspiracyjnej „Front Walki za naszą i waszą wolność”, która weszła później w skład PPR. Od chwili powstania Gwardii Ludowej pełni w niej funkcje dowódcy, od 1943 roku jest dowódcą Obwodu Lubelskiego GL, a następnie AL. Od 1944 r. — jest dowódcą Obwodu Kieleckiego AL.

Po zakończeniu wojny pełni kierownicze funkcje we władzach bezpieczeństwa, w 1948 r. jest wiceprezesa MBP. W tym samym roku przeniesiony zostaje

na stanowisko wojewody w Olsztynie. W 1956 r. wchodzi w skład KC PZPR, jest wiceministrem, a od 1964 r. — ministrem spraw wewnętrznych.

W 1968 r. powołany zostaje na XII Plenum KC PZPR na zastępcę członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR. Na funkcję tę zostaje wybrany ponownie po V Zjeździe Partii. W grudniu 1970 r. VII Plenum KC PZPR powołało go na członka Biura Politycznego.

Od 1957 r. poseł na Sejm z okręgu wyborczego w Końskich. 22 bm. powołany przez Sejm PRL na stanowisko prezesa NIK.

Franciszek Gesing

Franciszek Gesing urodził się w 1904 r. w Orłowie pow. Mieles w rodzinie chłopskiej. W 1931 roku po ukończeniu studiów, uzyskaniu magisterium prawa i ekonomii rozpoczął działalność w polskiej akademickiej młodzieży ludowej „Posiew”. Pełniąc tam funkcję prezesa. Był jednocześnie wiceprezesem okręgowego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” we Lwowie.

Od 1931 r. należał do Stronnictwa Ludowego. Po wyzwoleniu F. Gesing jest aktywnym członkiem ruchu ludowego, w którym pełni szereg odpowiedzialnych funkcji. Od 1962 r. jest członkiem Prezydium NK ZSL, a od 1971 r. wiceprezesem na czelnego Komitetu Stronnictwa. Od 1962 r. kieruje pracą Centralnego Związku Kółek Rolniczych jako jego prezes.

Od 1961 r. jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Chrzanowie. Posiada wiele odznaczeń państwowych m. in. Order Sztandaru i Klasy.

22 bm. powołany przez Sejm PRL na stanowisko członka Rady Państwa.

Bolesław Piasecki

Bolesław Piasecki urodził się w 1915 roku w Łodzi w rodzinie inteligentkiej. Szkołę średnią ukończył w 1931 r. w Warszawie, a w 4 lata później — wydział prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W okresie międzywojennym związany był z radykalno-narodowym ruchem młodzieżowym. W czasie kampanii wrześniowej jest żołnierzem Wojska Polskiego, a następnie — aktywnym członkiem i organizatorem walki podziemnej z okupantem.

Bolesław Piasecki jest przewodniczącym Stowarzyszenia „Pax” od początku założenia tej organizacji. Jest posłem na Sejm PRL z okręgu wyborczego w Radomiu od dwóch kadencji. Posiada odznaczenia państwowe, a m. in. Sztandar Pracy i Klasy.

22 bm. powołany przez Sejm PRL na stanowisko członka Rady Państwa. (PAP)

Dyplomy Zarządu MTP dla dziennikarzy

W ostatnim dniu targów dyrektor ich zarządu Zygmunt Węgrzyk spotkał się z dziennikarzami polskimi, którzy uczestniczyli w obsłudze Prasowo-Radiowej wszystkich wojennych, międzynarodowych targów poznańskich, wręczając im dyplomy uznania za ich długoletnią pracę popularyzującą zarówno targową jak i szerszą problematykę handlu zagranicznego.

Dyplomy otrzymali: Henryk Babendich (Kurier Polski — Poznań), Henryk Bakos (Polskie Radio — Poznań), Eugeniusz Cofa (Głos Wielkopolski — Poznań) i Edmund Olachowski (PAP — Poznań). PAP

Spotkanie w Stowarzyszeniu „Pax”

22 bm. w Ojrzeńcu pod Warszawą odbyło się spotkanie przedstawicieli sympatyzującego z działalnością PAX-u duchowieństwa z przewodniczącym Stowarzyszenia — Bolesławem Piaseckim i członkami prezydium. Spotkanie to zamknęło cykl kilkudziesięciu spotkań działaczy PAX-u z duchowieństwem, które na przestrzeni ostatniego półroczu odbywały się w całym kraju. W spotkaniach tych, organizowanych w ramach obchodów 25-lecia Stowarzyszenia PAX, uczestniczyło łącznie ponad 1,400 księży.

W spotkaniu w Ojrzeńcu wzięło udział 245 zaproszonych księży. Uczestniczyli w nim również świeccy działacze katolicy, pisarze, naukowcy, publicyści.

W toku obrad wygłosili referaty: przewodniczący Stow. PAX Bolesław Piasecki i ks. dr Wacław Radosz. W dyskusji zabierało głos kilkunastu mówców. Naświetlono problemy, aktualnie nurtujące katolicyzm polski, szczególną uwagę poświęcając sprawie kształtu i treści normalizacji stosunków kościelno-państwowych.

Przemawiający księża z dużym uznaniem mówili o krokach podjętych przez rząd PRL, a mających na celu doprowadzenie do trwałego porozumienia między kościołem i państwem. Podkreślano, że porozumienie to, którego bazę społeczną stanowią ludzie wierzący, zaangażowani w budownictwo socjalistyczne z chrześcijańskich motywów światopoglądowych niewątpliwie stanie się czynnikiem przyspieszającym i dynamizującym realizację ambitnych patriotycznych zadań ogólnonarodowych, postawionych przed wszystkimi obywatelami przez kierownictwo polityczne kraju. Wiele uwagi poświęcono wkładowi, jaki ruch społecznie postępowy katolików wniósł w przekształcanie świadomości społecznej ludzi wierzących i w pracę zmierzającą do tworzenia właściwych warunków dla pełnienia przez kościół misji apostołskiej w socjalistycznym państwie. (PAP)

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI 23 VI 1971 Nr 147 (8500)

245 obrotów wokół Ziemi

„Salut” kontynuuje lot

We wtorek do godz. 12 czasu moskiewskiego pilotowana orbitalna stacja naukowa „Salut” dokonała 245 obrotów wokół Ziemi.

Realizując program 16 doby lotu kosmicznego dowódca stacji orbitalnej G. Dobrowolski kontynuował badanie właściwości fizycznych atmosfery ziemskiej za pomocą ręcznego spektrofotografu. W trakcie tego eksperymentu kosmonauta dokonał pomiarów spektrofotometrycznych horyzontu Ziemi o zmroku, zarówno podczas wschodu, jak i zachodu Słońca. Pomiaru rozpoczynał się bezpośrednio przed pojawieniem się brzozy tarczy słonecznej i kończył się w momencie całkowitego jej wyjścia spoza horyzontu. Podobnych pomiarów, lecz w odwrotnej kolejności, dokonywano przy zachodzie Słońca za horyzont.

Załoga stacji kontynuowała też obserwacje rozwoju pokrywy chmur nad powierzchnią Ziemi, ruch cyklonów i inne zjawiska meteorologiczne.

Wichura wyrzuciła 75-metrowy dźwig

W kilka minut po zamknięciu tegorocznych MTP nad Poznaniem przeszła burza połączona z silnym wiatrem. Spowodowało to poważne szkody. M. in. na terenie Targów wyrzucił się 75-metrowej wysokości dźwig samobieżny o udźwigu 35 tys. kilogramów.

Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach. Chwilę grozy przeżył kierowca samochodu „Star” W. Nowak z WSK Okęcie. Kilkutonowe ramie dźwigu dosłownie musnęło kabinę kierowcy niszcząc doszczętnie eksponat targowy — samolot polskiej produkcji „Wilga”.

Podziwiać należy sprawność obsługi MTP, która błyskawicznie zabezpieczyła pozostałe wysokie dźwigi stojące na terenach targowych. (s)

40 MTP

Dokończenie ze str. 1

elektrotechniczny oraz artykuły spożywcze.

Do efektów targowych należy zaliczyć także liczne wizyty gości oficjalnych. 36 delegacji zagranicznych podejmowanych przez kierownictwo resortu oraz dalszych 36, które gościła Polska Izba Handlu Zagranicznego — to dowód na zainteresowanie Polską jako partnerem dla współpracy handlowej i gospodarczej.

Miarą targowego sukcesu są również liczne rozmowy, podejmowane już na MTP w sprawie kooperacji z Bułgarią, Jugosławią, NRF i Austrią.

Donosiliśmy też już o podobnych rozmowach z firmami francuskimi, z NRF, hiszpańskimi, angielskimi i jugosłowiańskimi w sprawie kooperacji w kilku dziedzinach produkcyjnych.

Wyciągając wnioski z tych zainteresowań — podkreślił pełnomocnik MHZ — należy w roku przyszłym jeszcze bardziej wyeksponować na MTP problem współpracy gospodarczej przemysłów krajów RWPG.

Dyr. J. Nowicki zwrócił również uwagę na potrzebę dalszej poprawy zaplecza targowego m. in. bazy wypoczynkowej, żywieniowej i noclegowej Poznania. Wysiłki, jakie czynią miejscowe władze dla poprawy obecnego stanu gospodarki komunalnej, będą wsparte pomocą MHZ. Resortowi należy jednocześnie na poszerzeniu terenów targowych, co ma nastąpić w ciągu 3 lat. (zs)

Wokół reformy nauczania początkowego

To, że Biuro Polityczne KC PZPR w nawale tytułu innych spraw ważnych, zajęło się projektem reformy nauczania początkowego, ogromnie podnosi rangę oświaty w oczach przeciętnego Polaka (nie mówiąc już o tym, jak ów fakt dodał ducha setkom nowatorów i racjonalizatorów naszej pedagogiki).

Na razie za wcześnie mówić o szczegółach projektu, choćby dlatego, że dalsze wspólne prace Komisji Ekspertów i resortu będą je uściślać. A zatem kilka spraw ogólniejszej natury, wiążących się bezpośrednio z reformą.

Cofnijmy się pamięcią o parę lat, kiedy to tegoroczni maturzyści znajdowali się jeszcze w piątej klasie podsta-
wówki. Wówczas także na-
stąpiła dożyciowa reforma
szkolna. Młodzież, która
niedawno walczyła o świad-
ectwo dojrzałości otrzymała
wówczas komplet zupełnie
nowych podręczników, do-
stosowanych do zupełnie
nowych programów. Już wtedy
rodzice wiedzieli, że ich dzieci
kończąc szkołę podstawową
nie na VII, lecz VIII klasie,

a ich dalsza szkolna kariera,
aż po tegoroczną maturę (je-
śli wybrali licea) czy dypl-
my zawodowe, przebiegać bę-
dzie zreformowanym nurtem.

W tej chwili mamy więc
dość charakterystyczną sytu-
ację — względnie nową kon-
strukcję, opartą o stare fun-
damenty klas początkowych.

II

Specjaliści oświatowi, rzecz
jasna, nie pozostawili odt-
giem klas początkowych. Wia-
domo było, że przyjdzie i na
nie czas choć... w drugiej ko-
lejności. Dziś dysponujemy po-
ważnymi badaniami, bez któ-
rych nie można było zacząć
przebudowy: m. in. badania-
mi nad dojrzałością szkolną,
czy wypróbowanymi w ponad
stu szkołach zupełnie rewela-
cyjnymi programami matema-
tyki dla maluchów.

Przyszły rok szkolny wpro-
wadzi do klas początkowych
niektóre nowe elementy, nie
będzie jednak jeszcze rokiem
„wielkiej reformy” tego szcze-
bla nauczania. Przypuszczal-
nie nie tylko dlatego, że „po-
spiech jest złym doradcą”, ale
i dlatego, że w tej chwili wy-
kuwa się na naukowych war-
szatach zupełnie nowa, przy-
szłościowa koncepcja całego

modelu oświaty. I zapewne
chodzi tu o zsynchronizowa-
nie tego ogromnie ważnego
etapu szkolnego, jakim jest
nauczanie początkowe, z całą
koncepcją edukacji polskiej.
Mamy nadzieję, iż specjaliści
od tych zagadnień tak pokie-
rują przebiegiem reformy,
aby dzieci, które we wrześniu
pójdą do klas I, „na styku”
ze zreformowanym progra-
mem (od kl. V) nie odczuły
zbędnych wstrząsów.

III

Dobrze, że w nowo otwar-
tych Wyższych Szkołach Nau-
czyielskich sporo uwagi po-
święca się nauczaniu początko-
wemu. Rośnie więc kadra,
która weźmie na swe barki re-
alizację śmiałego programu.
Ale przy okazji trzeba będzie
się pozbyć pokutujących w
nauczycielskich kręgach u-
przedzeń o „niższości” presti-
żowej tej specjalności. Bo te-
raz, mimo tego samego wy-
kształcenia i tego samego upo-
sażenia, wielu pedagogów na
uczających w klasach I-IV
popada w swego rodzaju kom-
pleksy wobec kolegów ucza-
jących w klasach wyższych, nie
mówiąc już — w szkołach
średnich.

Co prawda starzy, doświad-
czeni nauczyciele doskonale
wiedzą, że właśnie ABC i
1+1 to fundament, który
trzeba położyć jak najsolid-
niej, uwzględniając przy tym
cały skomplikowany mecha-
nizm adaptacji dziecka do no-
wych życiowych obowiązków.
Oby to doświadczenie posłuży-
ło młodym wychowankom
WSN-ów.

IV

Przyszłych pierwszoklasi-
stów czekają więc znacznie
większe i trudniejsze obowiąz-
ki. Nie dlatego, drodzy rodzice,
by odebrać im urok dzie-
ciństwa, lecz po to, by w pełni
wykorzystać chłonność mło-
dego umysłu. Wiadomo bo-
wiem, że dotychczasowe pro-
gramy pozostawiały zbyt wiel-
kie rezerwy dziecięcej pojęt-
ności, a na takie marnotraw-
stwo pozwolić sobie nie moż-
na. Zanim więc nasze pocie-
chy obejmą zreformowany
szkolny obowiązek, trzeba
zręcznie przygotować je do te-
go. Kulturowanie infantyliz-
mu musimy odłożyć do lamu-
sa. Liczymy też na zwiększe-
nie ilości miejsc w przedszko-
lach, których rola w przygo-
towaniu dzieci do szkoły ogrom-
nie wzrasta.

Tyle na razie. Reszta w re-
ku ekspertów.

IRENA SOLIŃSKA

Samorząd robotniczy w zakładzie

Dezaprobata i uznanie

W jaki sposób eliminować
z życia wewnątrzzakła-
dowego przejawy lekce-
ważenia pracy i mienia spo-
łecznego, egoizmu i braku kul-
tury w stosunkach między-
ludzkich? Jak najlepiej wywo-
ływać i kształtować wśród za-
łóg takie pozytywne cechy, jak
pracowitość, rzetelność, kole-
żeńskość, pęd do pogłębiania
kwalifikacji oraz przywiąza-
nie do zakładu? — Pytania te
nurtują wielu działaczy spo-
łecznych w zakładach. Różne
też spotyka się tam sposoby
działania. Spójrzmy jak pró-
buje rozwiązywać te proble-
my samorząd robotniczy Po-
znańskiej Fabryki Łożysk
Tocznich.

Przed 4 laty stworzono tam
zakładową komisję, do spraw
humanizacji pracy. Wytypowa-
no do niej ludzi, znających
nie tylko problemy produkcji,
lecz także mających tak zwa-
nia żłkę do pedagogiki spo-
łecznej. Na czele tej komisji
stał dyrektor techniczny fa-
bryki — inż. Henryk Mach-
nik. Jego zastępcą został za-
kładowy psycholog — mgr Ma-
ria Rynkiewicz, pełniąca jed-
nocześnie funkcję zastępcy kie-
rownika działu kadr i szkole-
nia. To powołanie techniki i
zarządzania z psychologią i
polityką kadrową okazało się
szczęśliwe. Komisja po 4 la-
tach istnienia jest wciąż ży-
wotna i kipi pomysłami.

Komisja dzieli się na 4 pro-
blemowe zespoły: do spraw
doskonalenia organizacji pra-
cy, do spraw rozwoju zaple-
cza socjalno-bytowego załogi,
do spraw kształtowania este-
tyki oraz do spraw psycholo-
gii i socjologii pracy. Każdy
zespół, po zapoznaniu się z
realiami życia fabrycznego, o-
pracował długofalowy plan
pracy, skorelowany z planami
pracy pozostałych grup komi-
sji. Suma tych planów tworzy
ogólnozakładowy program hu-
manizacji pracy, zatwierdzo-
ny przez samorząd robotniczy.
Tyle, jeśli chodzi o techniczne
szczegóły pracy komisji, jeśli
inne fabryki chciałyby two-
rzyć podobne.

Nie możemy zaprezentować
szczegółów owego programu
humanizacji pracy; jest on ob-
szerny, zawiera kilkadziesiąt po-
zytywnych, przewidzianych na dłu-
gą realizację zadań i kto za co
odpowiada. Ograniczymy się
do przedstawienia niektórych
tylko sposobów kształtowania
pożądanych społecznie cech
pracowniczych.

Pierwszą czynnością komi-
sji było przekonanie dozoru,
że nadmierne stosowanie kar
administracyjnych na dłuższą
metę nie jest skuteczne. Czło-
wiek jest istotą skomplikowa-
ną. Na ogół lankie uznania,
wyróżnienia, respektu i pre-
stży w oczach otoczenia. Fa-
bryka powinna więc i tę na-
turalną potrzebę człowieka
zaspokajać. Karać ale i nagra-

dzać, przy czym każdy pra-
cownik powinien mieć równe
szanse zdobywania nagrody i
uznania.

Trzy lata temu, w przed-
dzień święta 22 lipca, samo-
rząd robotniczy i dyrekcja fa-
bryki ogłosiły zatarcie kar dy-
scyplinarnych wszystkim pra-
cownikom, którzy kiedykol-
wiek weszli w konflikt z za-
kładowym regulaminem. By-
ło to pociągnięcie bez prece-
dusu w poznańskim przemy-
śle i w innych zakładach wy-
wołało sporo różnych komen-
tarzy. Nie wszyscy rozumieli
wówczas, że chodzi o oczysz-
czenie przedpola dla realiza-
cji długofalowego programu
pedagogicznego. Niektórzy są-
dzili, że chodzi o tzw. chwyt
propagandowy, mający przy-

**Czy samorządy robotnicze
w pełni wykorzystują swe
uprawnienia do doskonal-
nia pracy przedsiębiorstw?
Dlaczego w jednych zakła-
dach samorządy wykazują
większą inicjatywę w tej dzie-
linie a w innych mniejszą?
Od jakich czynników to zale-
ży? — Oto pytania na jakie
chcielibyśmy — od Was Czy-
telniczy — uzyskać odpowiedzi.
Jeśli przy lekturze napisa-
nych przez nas artykułów na
ten temat (dziś publikujemy
drugi z kolei), nasuną Wam
się jakieś uwagi bądź reflek-
sje o pracy samorządu w Wa-
szym zakładzie, bardzo prosi-
my — napiszcie do nas.**

sporzyć komuś popularności.
Obawiali się, że „amnestia”
rozrzucałi różne „niebieskie
ptaki”, ujawni wpłynie na
discyplinę pracy i stosunek
do mienia społecznego.

Praktyka dowiodła, że oba-
wy te były płonne. Natomiast
spełniły się nadzieje inspi-
ratorów omawianego posunięcia.
Ukarani docenili wielkodusz-
ność zakładowej władzy; sta-
rą się nie łamać postanowień
regulaminu. Mało tego: z po-
czątku z widocznym zażen-
owaniem, a później — zache-
ni życzliwością poszczególnych
członków samorządu — coraz
śmielej zaczęli sięgać po wa-
żny, przewidziany w długo-
falowym programie dla pra-
cowników wzorowych.

Równocześnie z „amnestią”
zorganizowano w fabryce do-
roczne konkursy o tytuł „Naj-
lepszego kolegi — pracowni-
ka”, „Najlepszego mistrza —
wychowawcę młodzieży” oraz
„Zasłużonego pracownika
PFET”, przypisując do nich
określone przywileje i hono-
ry.

„Najlepszego kolegi — pra-
cownika” wybierają ze swego
grona 30—40-osobowe grupy.
Wymagane kryteria są bardzo
konkretnie i dodatkowo ob-
strzone przez samych wybor-

ców. Nie zdarzyło się jeszcze,
by tytuł ten zdobył kiepski
pracownik i sobek. Toteż lu-
dzie starają się jak mogą, by
zasłużyć na konkursowe mia-
no. Tym bardziej, że wybory
są głośne, o zwycięstwach mó-
wi się na zebraniach i pisze
w zakładowej gazecie. Nadto
otrzymują oni 10-procentowy
dodatek do „13 pensji”, po
3-krotnym zwycięstwie — do-
datek 20-procentowy, a po
5-krotnym — stają się kandy-
datami do tytułu „Zasłużone-
go pracownika PFET”.

Z tym drugim tytułem, wyż-
szym rangą od pierwszego, łą-
czy się pokaźna nagroda pie-
niężna lub rzeczowa, przywi-
leje pierwszeństwa w awan-
sach, atrakcyjnych wyciecz-
kach i wczasach oraz przybi-
cie specjalnej pieczęci na
przepustce, zwalniającej po-
siadacza tego tytułu od wszel-
kich osobistych kontroli przy
wychodzeniu z fabryki. Tym
przywilejem ludzie czują się
szczególnie uhonorowani i nie
zdarzyło się, by ktoś tego przy-
wileju nadużył.

„Najlepszego mistrza — wy-
chowawcę młodzieży” wybie-
ra raz w roku, podobnie jak
w innych zakładach, w tak
zwanym „tygodniu mistrza”,
młodzież pod auspicjami ZMS.
Wybór jest zawsze wydarze-
niem, zwycięzcy otrzymują
dyplomy, specjalne odznaki
symboliczne, premie.

Samorząd robotniczy pilnie
baczy, by owe tytuły się nie
deprecjonowały. Toteż operu-
je się nimi bardzo oględnie
i przy każdej okazji je hono-
ruje.

Po 3-letnim udanym ekspe-
rymencie z „amnestią” i ty-
tułami, samorząd robotniczy
Poznańskiej Fabryki Łożysk
Tocznich postanowił wprowa-
dzić w życie misternie pomy-
ślany system bodźców mo-
ralnych, pozaekonomicznych,
na które składają się między
innymi: „List gratulacyjny”,
wreżany pracownikom z oka-
zji zdania egzaminu czeladni-
czego, mistrzowskiego, ukoń-
czenia szkoły średniej bądź
uczelnia; „List gratulacyjny”
dla wyróżniających się staży-
stów po zakończeniu praktyk;
„Podziękowanie” — za wkład
pracy ludzium odchodzącym
na emeryturę; „List polecają-
cy” — wysyłany do jednostek
wojskowych w ślad za wyróż-
niającymi się w fabryce pobo-
rowymi, itd. itp.

Decyzja o wprowadzeniu
tego systemu bodźców zapa-
dła na Konferencji Samorządu
Robotniczego 6 marca br. Trzy
miesiące później zapyta-
liśmy twórców, czy wywołuje
on spodziewane skutki. Odpo-
wiedź brzmiała: Tak.

W przyszłym roku Samo-
rząd PFET zamierza wzboga-
cić ten system o nowe ele-
menty bodźców emocjonalnych.

PIOTR CHOJNACKI

TELEWIZJA

Emocje ringu i sceny

Miłośnicy sportu mieli w zeszłym tygodniu wiele powodów do
emocji. Mistrzostwa Europy w boksie, które choć przynio-
sły nam duże sukcesy, jednak nie stały chyba na takim po-
ziomie, jak by należało oczekiwać.

Nie wiem czy zmniejszył moje wymagania, czy też styl boksowa-
nia w ogóle się zmienił, ale ciągle mi się wydaje, że w czasach,
kiedy walczyli w ringu tacy zawodnicy jak Drogosz, Pietrzykowski,
nawet potem kiedy u szczytów kariery byli Grudzień i Kulej —
boks był bardziej stylowy, ładniejszy, jeżeli w ogóle o boksie
można tak mówić.

Rozpisałem się trochę na temat mało związany z oceną pro-
gramów telewizyjnych. Ale to jest przecież konsekwencja telewi-
zji, że nad Wartą można oceniać to, co się równocześnie dzieje
w Madrycie. Radio jednak tego nie daje.

Chciałem tylko napisać, że przeszło 3-godzinna transmisja
finałów z Madrytu — jak na mój gust — zbyt dużo pokazywała
walk nie stojących na mistrzowskim poziomie. Za dużo tam wi-
dzeliśmy walk (na szczęście akurat nie tych, w których wystę-
powali Polacy), gdzie więcej było szarpaniny i zmagania na poły
zapasniczych, niż szermierki na pięści. Wypada jeszcze dodać, że
TV nieźle (choć o późnej porze) relacjonowała przebieg bokser-
skich mistrzostw Europy; z roli komentatora Jerzy Zmarlik wy-
wiązał się wyraźnie lepiej niż Ryszard Dyla.

Poza boksem oglądaliśmy transmisję z meczu piłkarskiego
dwóch aktualnie najlepszych drużyn Polski: Górnika i Legii oraz
z lekkoatletycznego Memoriału im. Janusza Kusocińskiego. Ko-
mentatorzy obu imprez wywiązały się ze swych zadań z powodze-
niem. To samo można powiedzieć o pracy kamer.

Ciekawy był spektakl Teatru „Kobra” pt. „Klucze” Michaela
Bretta w reżyserii Anny Minkiewicz. Oczywiście, zupełnie inne
wymogi stawia się „Kobrze”, na którą — jak to zresztą sugerują
sami twórcy — trzeba patrzeć z przymrużeniem oka, bez szuka-
nia głębi i skomplikowanych problemów. Wystarczy, że widowski
jest zresztą wyreżyserowany i zagrane, i że trzyma w napięciu.
Rzecz jasna, tematyka musi mieć cechy prawdopodobieństwa, to
znaczy, że coś takiego może się wydarzyć w rzeczywistości. Takie
właśnie były „Klucze”. Dopiero ostatnie sceny przyniosły roz-
wiązanie zagadki. W dodatku obsada była dobra z Ewą Wiśniew-
ską, Wandą Koczeską, Stanisławem Zaczkiem i chyba najlep-
szym w tym zespole Krzysztofem Chamcem.

Niedosyt rozrywki powoduje, że z tym większym zainteresowa-
niem ogląda się programy Jerzego Gruzy i Jacka Fedorowicza.
Trzecia z kolei „Runda” musiała się podobać, zwłaszcza, że po-
mysł ze wspinaczką po drabinie hierarchii urzędniczej od gońca
do ministra rozrywki był dobry, a nazwy poszczególnych stano-
wisk dowcipnie i nie pozbawione satyrycznego smaku. Jak już
o satyrze mowa, to pomysł z weryfikacją trafił w dziesiątkę. Czy
w życiu tak się nie zdarza? W każdym razie — programy Gruzy
i Fedorowicza ciągle są najlepsze.

Co tydzień w śróde oglądając będziemy przez jakiś czas nową
serię telewizyjną, składającą się z kilkunastu filmów sensacyjno-
kryminalnych. Pierwszy odcinek pt. „Randall i duch Hopkirka”
zapowiada nieźle zabawę, nie pozbawioną dobrego angielskiego
humoru. Seria w sam raz na letni sezon. Nie są to wprawdzie
szczyty twórczości kinematograficznej, ale też na tego rodzaju fil-
my patrzymy ulgowo.

Niedzielnny program z cyklu „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna”
w reżyserii Janusza Rzeszewskiego zawierał wszystko, czego się
oczekuje od takiego programu. A że jeszcze był dowcipnie pro-
wadzony przez Lucjana Kydryńskiego, mógł się powszechnie po-
dobać.

I na zakończenie telegraficznie o dwu pozycjach. Program pt.
„Czterdzieste jubileuszowe”, przedstawiający w formie konkursu
rozegranego przez dziennikarzy z różnych krajów niektóre aspek-
ty MTP, wyróżnił się pomysłowym scenariuszem i niezłym tem-
pem. Teatr TV wystawił w poniedziałek komedię rumuńskiego
autora — Ion Luca Caragiale. Akcja osadzona w realiach rumuń-
skiego społeczeństwa drugiej połowy minionego stulecia, ukazu-
je w krzywym zwierciadle satyry i kpiny, przywary małomia-
stuskiego środowiska. Widz bawi się doskonale, zwłaszcza że
reżyseria Józefa Słotwińskiego jak i koncertowa gra aktorów
(Z. Zapasiewicz, I. Machowski, J. Matyjaszkiewicz, B. Pawlik i in.)
w pełni się do powodzenia sztuki przyczyniły.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Uwagi o leczeniu alkoholików

DO REDAKTORA GKOSU

W nrze 112 „Głosu Wielko-
polskiego” z 13 maja br. ukazał
się artykuł Michała Łuczaka,
w którym obok słusznych
uwag, dotyczących działalności
Komisji Społeczno-Lekar-
skiej dla przymusowego lecze-
nia alkoholików, znalazło się
szereg wątpliwych i dezorien-
tujących sformułowań wyma-
gających wyjaśnienia.

Bohaterem artykułu jest Lech S.,
lat 29, który „od pół roku” (!) pije
codziennie wódkę lub denaturat i
w stanie nietrzeźwym zagraża bez-
pieczeństwu rodziców. Dnia 17
sierpnia 1970 r. rodzice wystąpili z
wnioskiem o przymusowe leczenie
syna, jednakże wskutek opiesza-
łości Komisji Lech S. został do-
prowadzony na posiedzenie dopie-
ro 17. 11. 70 r. Komisja skierowała
go tego samego dnia do Kliniki
Psychiatrycznej w Poznaniu, skąd
po „kilkunastu godzinach” (!) po-
stał zwolniony. Autor ubolewa nad
„kunktarstwem” Komisji i „za-
trawiającą bezradnością” służby
zdrowia w tym i podobnych przy-
padkach oraz wynikającym stąd
niepowodzeniem „w przeciwdzia-
laniu alkoholizmowi”.

Działalność komisji społecz-
no-lekarskich niewątpliwie po-
zostawia wiele do życzenia,
więcej nawet niż sądzi M. Łu-
czak. Autor myli się bowiem
pisząc, że od momentu dopro-
wadzenia Lecha S. na posie-
dzenie „w postępowaniu komi-
sji trudno dopatrzeć się u-
chybień”. W rzeczywistości
komisja społeczna nie posia-
da uprawnień zarówno do or-
zekania o przymusowym le-
czeniu w zakładzie, jak i do
kierowania alkoholika do
zakładu lub kliniki. Niewątpli-
wie sprawa wymagała natych-
miastowej interwencji, jed-
nakże nie ze strony służby
zdrowia lecz Milicji Obywa-
tełskiej, która jest powołana
do ochrony porządku publicz-
nego.

Okoliczności skierowania,
przyjęcia i zwolnienia Lecha S.
z Kliniki przedstawiały się w
rzeczywistości następująco:

Lech S. został doprowadzony do
kliniki przez funkcjonariusza MO
17. 11. 1970 r. bez skierowania
lekarzkiego, a więc wbrew obowi-
ązującym przepisom. Jakkolwiek
znajdował się w stanie kwalifiku-
jącym go do pobytu w Izbie Wy-
trzeźwień, to jednak na usilne

prośby towarzyszącego ojca, został
przyjęty do Kliniki w celu stwier-
dzenia, czy poza objawami zatr-
ucia alkoholem nie rozwija się u
niego padaczka alkoholowa. Po
przeprowadzeniu obserwacji i wy-
konaniu odpowiednich badań —
nie ujawniono u Lecha S. objawów
psychotyki alkoholowej ani innych
zaburzeń psychicznych, które uz-
asadniałyby zatrzymanie pacjenta
wbrew jego woli w klinice.
O rychłym zwolnieniu Lecha S. za-
decydowało głównie nie jego kate-
goryczne żądanie, lecz postanowie-
nie o aresztowaniu: 19. 11. 1970 r.
Lech S. został zabrany z Kliniki do
aresztu, gdzie znalazłby się już w
sierpniu 1970 r., gdyby nie nad-
mierne opiekuńczość i pobłażliwość
stosunek rodziców do jego wybry-
ków.

Ta niewłaściwa postawa ro-
dziców i żon alkoholików czę-
sto opóźnia postępowanie prze-
ciwko alkoholikowi, sprzyja
bezkarności i lekceważeniu
norm społecznych.

W celu wyjaśnienia należy
podkreślić z naciskiem że:

1. głównym zadaniem leczni-
ctwa psychiatrycznego jest leczenie
psychicznych chorób i ochrona ich
przed społeczeństwem, a nie ochro-
na społeczeństwa przed chuligań-
skimi wyhyrkami alkoholików i
innych osobników, u których alko-
hol jedynie zaostrza społeczne
tendencje;
2. Klinika Psychiatryczna nie jest
zakładem leczenia odwykowego;

3. w klinikach i szpitalach psy-
chiatrycznych mogą przebywać
bądź pacjenci wyrażający zgodę
na leczenie, bądź też osoby, któ-
re z powodu właściwej cho-
roby psychicznej (psychozy) są
niebezpieczni dla siebie lub oto-
czenia;

4. w większości alkoholicy (w tym
— Lech S.) nie są chorymi psy-
chicznie, a więc o ich pobycie w
zamkniętym szpitalu psychiatrycz-
nym decydować może jedynie
Sąd w postępowaniu karnym lub
cywilnym;

5. jeżeli alkoholicy ci dokonują
przestępstw (jak Lech S.) to wła-
ściwym czynnikiem powołanym do
natchmianowej inter-
wencji jest jedynie Milicja
Obywatelska, a nie służba zdrowia.

W świetle powyższych da-
nych nieco inaczej przedsta-
wiała się sprawa Lecha S.
Chodzi tu nie tyle o bezrad-
ność służby zdrowia i nawet
opieszłość komisji społecz-
nej, ile o nieznaną ośrodek
fundamentalnych przepisów
działalności psychiatrycznej
służby zdrowia w zakresie le-
czenia alkoholizmu. Dotyczy
to zarówno rodziców Lecha S.
jak i autora artykułu „Komi-
sja Społeczna w akcji”.

Na zakończenie trzeba nad-
mienić, że wielkopolska służba

Dokończenie na str. 4

Kościół ostatniego dziesięciolecia

Od lat kilkunastu w Kościele rzymskokatolickim dokonywane są reformy, ogarniające wszystkie niemal dziedziny działalności kościelnej. Korygowana jest społeczna doktryna Kościoła, zmienione zostały kierunki polityki międzynarodowej Watykanu, przeobrażane są struktury organizacyjne, dokonywane są reformy w liturgii, poddaje się rewizji dogmatykę religijną, zmieniono stosunek Kościoła do wyznawców innych religii chrześcijańskich i niechrześcijańskich oraz do niewierzących. Rzecznikami tych zmian są reformatorzy, którym po śmierci papieża Piusa XII możliwości działania stworzył Jan XXIII.

Obóz reformatorów kościelnych nie jest jednolity, występują w nim różnorodne tendencje, od bardzo radykalnych do umiarkowanych. Wspólnym mianownikiem dążeń reformatorskich jest przezwyciężenie kryzysu Kościoła, którego przyczyną podstawową jest sprzeczność między nowoczesną cywilizacją i jej potrzebami a archaizmem ukształtowanych w dawnych stuleciach struktur i doktryn. Reformatorzy chcieliby wyeliminować z Kościoła nawarstwienia przeszłości, które nie wytrzymują próby życia, chcieliby przystosować Kościół do warunków współczesnych. Wysuwają różne postulaty, często sprzeczne ze sobą, a nawet wzajemnie się wykluczające. Spory w obozie reformatorów wykorzystują konserwatyści, żyjący przeszłością, niezdolni do realistycznej oceny teraźniejszości, którzy sądzą, że w Kościele nie trzeba niczego zmieniać. Kościół współczesny stał się areną przeciwności o rozmiarach dotychczas rzadko spotykanych.

Analiza rozgrywających się w Kościele wydarzeń, jego wysiłków, podejmowanych w celu podążenia za rozwojem cywilizacji i kultury świeckiej — jest na pewno sprawą pasjonującą. Aby analiza taka była gruntowna i adekwatna do rze-

czywistości, musi być poprzedzona dokładną, bezpośrednią obserwacją wydarzeń, znajomością rzeczy, opartą na ogromnej już obecnie literaturze, traktującej o sprzecznościach we współczesnym katolicyzmie.

Na półkach księgarskich ukazała się książka znanego publicysty — Ignacego Krasickiego, pt. „Watykan na rozdrożu” (Książka i Wiedza, Warszawa, str. 445). Książka obejmuje opis wydarzeń w Kościele w latach 1960 — 1970, a więc w dziesięcioleciu, w którym Kościół był wstrząsany nieoczekiwanymi przedtem przeobrażeniami. W latach 1961 — 1967 Ignacy Krasicki przebywał w Rzymie w charakterze korespondenta Agencji Robotniczej i Polskiego Radia, obserwował w tym czasie wydarzenia dotyczące się na szczytach hierarchii kościelnej, nie pomijał okazji, by wnikać w zakamarki watykańskie, zdobył dużą wiedzę o Kościele i jego stosunkach ze światem zewnętrznym. W ciągu tych lat I. Krasicki przesyłał systematycznie korespondencje do prasy polskiej i radia, stał się znany szerokiemu gronu czytelników i radiosłuchaczy.

W swej najnowszej książce autor wykorzystał część swych rozległych informacji, oparł na niej analizę, a ponadto wykorzystał ciekawe dokumenty kościelne i głosy prasy światowej.

W sposób jasny, doskonalym piórem, przedstawia autor bieżące dzieje Kościoła rzymskokatolickiego w ostatnim dziesięcioleciu, prezentuje antagonizmów, wywodzących się z przeciwnych nurtów i orientacji. Dokonana przez autora praca, mająca walory teoretyczno-naukowe, przeplatana jest żywym przedstawieniem sylwetek papieży, kardynałów, biskupów oraz plastycznym opisem wielu zdarzeń. Urozmaica to książkę, przybliża czytelnikowi realia współczesnego Kościoła.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Uwagi o leczeniu alkoholików

Dokończenie ze str. 3

zdrowia znajduje się we względnie korzystnej sytuacji, ponieważ na jej terenie znajduje się 1/5 ogółu zakładów leczenia odwykowego w Pol-

sce i prawie 1/3 ogółu miejsc w tych zakładach. Niemniej jednak jest to nadal zbyt mało, aby zaspokoić aktualne potrzeby. Służba zdrowia jest tylko jednym z ogniw w długim łańcuchu współdziałających w walce z alkoholizmem. Silne efekty tej walki polegają przede wszystkim na tym, że najczęściej jest to jedyna ogniewo, obciążane nadmiernymi zadaniami.

Należy sądzić, że mobilizacja wszystkich instytucji, powołanych do walki z alkoholizmem, usprawnienie działal-

ności komisji społecznych i organów doprowadzających alkoholików do komisji i zakładów (w maju br. część miejsc w ZŁO z tego właśnie powodu nie była wykorzystana), dalsza rozbudowa bazy leczniczej, szerega popularyzacja przepisów o postępowaniu z alkoholikami i ich leczeniu mogą przynieść istotną poprawę w przeciwdziałaniu skutkom alkoholizmu.

Kierownik
Kliniki Psychiatrycznej
AM w Poznaniu
Doc. dr Stanisław Dąbrowski

Nie zawsze sankcje

Doc. dr Stanisław Dąbrowski w związku z artykułem „Komisja społeczna w akcji” zarzuca autorowi tej publikacji — Michałowi Łuczakowi, poczynienie „szeregu wątpliwych i dezorientujących sformułowań”. Rozwijając te tezę doc. S. Dąbrowski stwierdza m. in.: „Autor myli się (...) pisząc, że od momentu doprowadzenia Lecha S. na posiedzenie „w postępowaniu komisji trudno dopatrzeć się uchybień”. W rzeczywistości Komisja Społeczna nie posiada uprawnień zarówno do orzekania o przymusowym leczeniu w zakładzie, jak i do kierowania alkoholików do zakładu lub kliniki”.

Tymczasem autor publikacji w „Głosie” wcale nie twierdził, że komisja ma tego rodzaju uprawnienia. Wręcz przeciwnie. Pisał tak: „Komisje orzekają przymusowe leczenie ambulatoryjne lub występują do sądu o zastosowanie leczenia w zakładzie zamkniętym”.

Autor nie twierdził również, że skierowanie (przez komisję) Lecha S. do kliniki odbyło się z zachowaniem wszelkich wymogów formalnych. Nadto publikacja nie wyrażała poglądu, że Lech S. — jako alkoholik powinien być leczony w klinice psychiatrycznej.

W sprawie Lecha S. komisja — podkreślono natomiast w artykule — przez 3 miesiące nie zdołała zrobić użytku z wymienionych już uprawnień, a w szczególności nie zdołała wystąpić do sądu o zastosowanie leczenia w zakładzie zamkniętym. W rezultacie tego kunktatorstwa komisji sprawa Lecha S. została przesunięta z postępowania leczniczego na tor postępowania karnego. Doc. S. Dąbrowski stwierdza w związku z tym, że:

„W olbrzymiej większości alkoholicy (w tym Lech S.) nie są chorzy psychicznie (...) jeśli alkoholi-

cy ci dokonują przestępstw (jak Lech S.) to właściwym czynnikiem powołanym do natychmiastowej interwencji jest jedynie Milicja Obywatelska, a nie służba zdrowia”.

Autor artykułu w „Głosie” wyraził w tej kwestii odmienny pogląd i uzasadnił dlaczego wobec niektórych alkoholików sprawców znaczących nad członkami rodziny bardziej celowe jest stosowanie środków leczniczych i pedagogicznych niż karnych. Należy dodać, że jest to pogląd od dawna lansowany przez lekarzy, psychologów, prawników i kryminalistów. Tego rodzaju stanowisko (że skazywanie alkoholików na karę pozbawienia wolności nie daje żadnych korzystnych efektów) zajmują w szczególności:

N. Han-İgiewiczowa („Trudności wychowawcze i ich typ psychiczny”, W-wa 1961), L. Wachholz („Alkohol a przestępstwo”, W-wa, 1947), J. Makarewicz („Zbrodnia i kara”, Łwów 1924), J. Sawicki i A. Flatau-Kowalska („Alkohol w prawie karnym”, Warszawa, 1958), W. Grzywo-Dąbrowski („Alkoholizm a przestępstwo”, Czasopismo Sądowo-Lekarskie, W-wa, nr 4/1930), R. Dreszer („Zarys psychiatrii sądowej”, W-wa 1962), S. Batawia („Społeczne skutki nałogowego alkoholizmu”, W-wa, 1950).

Prof. S. Batawia w cytowanej pracy pisze: „Alkoholik nałogowy jest osobnikiem wymagającym leczenia i nasze podejście do niego powinno być nacechowane przede wszystkim względami lekarskimi. Poglądy zniekształcające całe zagadnienie przez sprowadzanie go na płaszczyznę rozważań zupełnie odmiennej natury, stosowanie środków o charakterze karnym, a nie leczniczym, wszystkie tego rodzaju poglądy wychodzą z założeń nie zgodnych z naukowym podejściem do zagadnienia nałogowego alkoholizmu ani z bogatym dorobkiem specjalistów w tej dziedzinie”.

Polak laureatem radia szwajcarskiego

Grand Prix — główną nagrodę radia szwajcarskiego dla najlepszego solisty, zdobył na międzynarodowym festiwalu zawodowych zespołów jazzowych w Montreux — Michał Urbaniak z Polski. Na-

W świetle tego stwierdzenia trudno się dziwić rodzinie Lecha S., że długo nie chciała skierować sprawy syna na drogę postępowania karnego, lecz domagała się jedynie interwencji służby zdrowia (i z kolei sądu, ale nie w postępowaniu karnym). Stąd też autor artykułu uznał za stosowne opracować publikację, wyrażającą niepokój z powodu niemożności zadośćuczynienia tej prośbie przez służbę zdrowia. I chyba można w tym wypadku mówić o bezradności — nie zależnie od tego, czy wynika to z organizacji służby zdrowia, czy też z innych przyczyn.

Podkreślamy raz jeszcze: publikacja w „Głosie” wyrażała stanowisko, iż ingerencja organów ścigania przestępstw i karanie więzieniem niektórych alkoholików — sprawców przestępstw rodzinnych nie są celowe. Są to bowiem przestępstwa wyjątkowo złożone. Przykładowo: Lech S. popadł w nałóg po zerwaniu z narzeczoną, a do zerwania tego przyczyniła się jego matka — Tekla S. — osoba, jak wynika z akt karnych, wyjątkowo trudna we współżyciu.

Oczywiście, z poglądem wyrażonym w naszej publikacji można się nie zgadzać. Natomiast stawianie znaku równości: inny pogląd — nieznajomość rzeczy, nie sprzyja rozwiązywaniu problemu leczenia alkoholików, który zdaje się leżeć na sercu i doc. dr. S. Dąbrowskiemu, i nam. (red.)

grodą tą jest roczne stypendium w Berklee School of Music w Bostonie.

Pierwsze miejsce w kategorii zespołów nowoczesnych przyznano kwartetowi radia fińskiego „Tuohi Quartet”. Drugie miejsce zdobyła grupa Grahama Colliera z radia BBC.

W festiwalu wzięło udział 50 zespołów zgłoszonych przez radiofonie 16 krajów. (PAP)

Powiatowy Zarząd
Dróg Lokalnych
w Gnieźnie

UNIEWAŻNIA
dowody rejestracyjne
następujących środków
transportowych:
1. „Ursus” C-325
PG 12-84
2. Przyczepa P 89690
3. Przyczepa P 89691
4. Plaskarka P 89924
K3902

Praca Nauka

Potrzebny pracownik samoty na gospodarstwo rolne. Jan Strojny, Kamionki, poczta Gądka — dojazd autobusem Starolęka — Piotrowo. 9698g

Murarz szuka pracy na tynki wewnętrzne i zewnętrzne (elewacje). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8603g.

Gorsciarke przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9136g.

Potrzebny szewc na bardzo dobrych warunkach. Może być rencista. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9181g.

Dozorca lub dozorczyń domu dochodząca, myciem klatek schodowych potrzebna. Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9207g.

Kupno Sprzedaż

Futro damskie piżmowce kupię. Zgłoszenia: telefon 314-68. 9280g

Szynszyle hodowlane — sprzedam. Ferma zarodowa Poznań, Mazurska 14. 9051g

Sprzedam serwis obładowy marki Rosenthal, 12 osób, 77 części. Tel. 406-26. 11253g

Akcesoria oraz części samochodowe — motocyklowe — motorowerowe polecam. Tel. 215-44, Dzierżyńskiego 21. 8697g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca C. S. Szepeńska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 8617g

Sprzedam jasny dywan wełnasty, serwis: obładowy, kawowy, fotel wysoki — siedzenie skórą, skóra futrzana. Rolna 23 m. 5. 8781g

Szyby do samochodów za granicznych, panoramizowane, hartowane, drobnozłotkowe. poleca „Secumit”, Warszawa — Rembertów, Sułkiewicza 6, telefon 10-55-12, wieczorem — 21-19-69. Młhsam. K4667

Sprzedam wózek nowoczesny, w bardzo dobrym stanie. Telefon 673-634, Poznań, ul. Junikowska 49. 11244g

Sprzedam Lambrettę TV 175. Ryszard Warszawski, Dęby Szlacheckie, pow. Koło, tel. 4. 8698g

Dla szklar! Sulfatoru uniwersalne 100 W (do odparowywania preparatów Nogos, DDVP, siarki) oraz opaski wysielań przeciwko pękaniu paków goździków — poleca Sklep Detaliczny Rzemieślniczej Spółdzielni Z. Z. Metalowców w Poznaniu, ul. Głogowska 29. 8393g

Agregat chłodniczy wydajność 3000 kcal/h — sprzedam. Obejrzyć: Warsztat Chłodniczy, Poznań, Dzierżyńskiego 70. 8655g

Sprzedam tanio motocykl WFM. Poznań, Dąbrowskiego 158 a. 9180g

Sprzedam snopowiązałkę konną na gumach marki WK — 1 rok, produkcji 1967, mało używana. Hienryk Sterczyński, Henrykowo, powiat Środa Wlkp. 9164g

Sprzedam skuter Osa. Poznań, Dąbrowskiego 44 m. 8. 9177g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki. Tel. 633-97, po 17. 9184g

Sprzedam wózek dziecięcy, stan bardzo dobry, cena 1.200 zł. Poznań, Gwiazdździsta 22 m. 4. 9203g

Czarny, młody, rodowodowy owczarek niemiecki z dobrą tresurą, wyjątkowo piękny okaz, sprzedam. Poznań, Słoneczna 59. 9204g

Sprzedam większą ilość kamienia fundamentowego. Wiadomość: plebania Cerekwie, p-ta Rokietnica, pow. Poznań. 9220g

Gabinet reprezentacyjny, rzeźbiony, sprzedam. Tel. 594-21. 9223g

Sprzedam okazjnie gitarę elektryczną i hawajską z wzmacniaczem. Poznań, Wyspiańskiego 21 m. 23. 9254g

Sprzedam kanapę, trzy fotele skórzaną, szafę do garderoby i bielizny, 4 drzwiowa. Borowicz, Łanę 5 m. 1, godz. 18-20. 9251g

Okazjnie sprzedam deski podłogowe 60 m. Świerczewo, tel. 621-35. 9270g

Sprzedam akordeon niemiecki (80-basowy, 5-registry). Poznań, Pszczelna 6 m. 2, informacja — godz. 16-18. 9084g



P.P. „MOTOZBYT” W POZNANIU

ZAWIADAMIA

P. T. KLIENTÓW — UŻYTKOWNIKÓW

SKUTERA LAMBRETTA TYP 150 LD,

że w najbliższym okresie nastąpi

likwidacja całkowitego zapasu

części zamiennych do w. wym. pojazdu.

Wyprowadz tych części odbywa się w hurtowni poznańskiej w Antoninku przy ul. Gorysława 9, oraz poprzez sprzedaż wysyłkową, za zaliczeniem pocztowym.

Zapraszamy — w godzinach od 8.30 do 13.

K3814

Lokale

Zamienię pokój z kuchnią (wspólny korytarz) — na dwa — podobne. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11598g.

Zamienię mieszkanie samodzielne 3 1/2-pokojowe, słoneczne (stare budownictwo — piec), okolica Parku Kasprzaka — na mieszkanie samodzielne 2-pokojowe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10654g.

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10104g.

Zagraniczna rodzina wynajmie samodzielne mieszkanie (pokój z kuchnią) — na okres 2 lat, możliwe umiarkowane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11204g.

Młode małżeństwo (członkowie spółdzielni mieszkaniowej), poszukuje pokoju umeblowanego z używalnością kuchni, od sierpnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11356g.

Mieszkanie komfortowe M-2 oraz elegancki pokój 1 ptr., c. o., idealne położenie, zamienię na dwupokojowe około 50 m², c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11378g.

Kupię w Poznaniu dwa pokoje z kuchnią, względnie pokój z kuchnią własną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11378g.

Ofertę deszczulki posadzki (parkiet) 22, klasa I i II, dęsin, jesien z ułożeniem lub bez ułożenia. Czesław Morawiec, Grabów nad Prosną, tel. 62, pow. Ostrzeszów. 8932g

Sprzedam masę perlową belgijską w proszku B-Lite F — 10 kg, z kwitem celnym. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8944g.

Sprzedam motocykl WSK Poznań, Garbary 52 m. 10, od 16. 8945g

Sprzedam 3 fotele, tapczan, biurko, stół biblioteczny, szafę kombinowaną, wszystko w bardzo dobrym stanie. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 9000g.

Sprzedam wózek dziecięcy Poznań, Przybyszewskiego 25 m. 4. 9050g

Sprzedam piękne duże draceny. Janowicz, ul. Umultowska 17, dojazd autobusem 51, końcówki przystanek. 9076g

Szynszyle, sprzedam tanio. Adam Adamski, Kraków, Mogilska 86/12. K4554

Maszynę do greplowania wełny — sprzedam. Zielenka Góra, Mickiewicza 12 (bielizniarstwo) lub telefon 725-78. K4590

Samochody

Sprzedam Taunusa 12 M, oglądać Klinika Ortopedyczna, Dzierżyńskiego 135 (portiernia), godz. 8-12. 11243g

Wartburg 353 biały IX 1069 przebieg 15 tys., stan idealny, sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11363g.

„Mikrus”, stan bardzo dobry sprzedam. Ostrów Wlkp., tel. 37-83. 49051 Ostr.

Skodę 1102 zmodyfikowaną, po remoncie — tanio sprzedam. Poznań, ul. Łąkowa 13 m. 15, od godz. 18. 9102g

„Nyse 501” — sprzedam. Zielenka Góra, Sw. Trójcy 5 (tylko w soboty i niedziele). K4559

„Stara 25”, stan dobry — cena 40.000 — zł. „Zuka”, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Zielenka Góra, Wandy 22, Radecki. K4552

Volkswagena, stan idealny, sprzedam. Tel. 622-31, po 16. 9130g

Wartburg 353 z pasami — sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9149g

Samochód P-70 — sprzedam. Drużbackiej 1 m. 5, po 16. 9183g

Sprzedam Syrenę 104 — premia PKO. Kostrzyn Wlkp., ul. Poznańska 57, tel. 30. 9233g

Sprzedam Syrenę 103. Poznań, tel. 627-54, godz. 17-19. 9566g

Lokale

Zamienię pokój z kuchnią (wspólny korytarz) — na dwa — podobne. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11598g.

Zamienię mieszkanie samodzielne 3 1/2-pokojowe, słoneczne (stare budownictwo — piec), okolica Parku Kasprzaka — na mieszkanie samodzielne 2-pokojowe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10654g.

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10104g.

Zagraniczna rodzina wynajmie samodzielne mieszkanie (pokój z kuchnią) — na okres 2 lat, możliwe umiarkowane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11204g.

Młode małżeństwo (członkowie spółdzielni mieszkaniowej), poszukuje pokoju umeblowanego z używalnością kuchni, od sierpnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11356g.

Mieszkanie komfortowe M-2 oraz elegancki pokój 1 ptr., c. o., idealne położenie, zamienię na dwupokojowe około 50 m², c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11378g.

Kupię w Poznaniu dwa pokoje z kuchnią, względnie pokój z kuchnią własną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11378g.

Ofertę deszczulki posadzki (parkiet) 22, klasa I i II, dęsin, jesien z ułożeniem lub bez ułożenia. Czesław Morawiec, Grabów nad Prosną, tel. 62, pow. Ostrzeszów. 8932g

Sprzedam masę perlową belgijską w proszku B-Lite F — 10 kg, z kwitem celnym. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8944g.

Sprzedam motocykl WSK Poznań, Garbary 52 m. 10, od 16. 8945g

Sprzedam 3 fotele, tapczan, biurko, stół biblioteczny, szafę kombinowaną, wszystko w bardzo dobrym stanie. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 9000g.

Sprzedam wózek dziecięcy Poznań, Przybyszewskiego 25 m. 4. 9050g

Sprzedam piękne duże draceny. Janowicz, ul. Umultowska 17, dojazd autobusem 51, końcówki przystanek. 9076g

Szynszyle, sprzedam tanio. Adam Adamski, Kraków, Mogilska 86/12. K4554

Maszynę do greplowania wełny — sprzedam. Zielenka Góra, Mickiewicza 12 (bielizniarstwo) lub telefon 725-78. K4590

Samochody

Sprzedam Taunusa 12 M, oglądać Klinika Ortopedyczna, Dzierżyńskiego 135 (portiernia), godz. 8-12. 11243g

Wartburg 353 biały IX 1069 przebieg 15 tys., stan idealny, sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11363g.

„Mikrus”, stan bardzo dobry sprzedam. Ostrów Wlkp., tel. 37-83. 49051 Ostr.

Skodę 1102 zmodyfikowaną, po remoncie — tanio sprzedam. Poznań, ul. Łąkowa 13 m. 15, od godz. 18. 9102g

„Nyse 501” — sprzedam. Zielenka Góra, Sw. Trójcy 5 (tylko w soboty i niedziele). K4559

„Stara 25”, stan dobry — cena 40.000 — zł. „Zuka”, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Zielenka Góra, Wandy 22, Radecki. K4552

Volkswagena, stan idealny, sprzedam. Tel. 622-31, po 16. 9130g

Wartburg 353 z pasami — sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9149g

Samochód P-70 — sprzedam. Drużbackiej 1 m. 5, po 16. 9183g

Sprzedam Syrenę 104 — premia PKO. Kostrzyn Wlkp., ul. Poznańska 57, tel. 30. 9233g

Sprzedam Syrenę 103. Poznań, tel. 627-54, godz. 17-19. 9566g

UNIEWAŻNIA SIĘ

skradzioną lub zaginioną pieczęć przedsiębiorstwa o następującym brzmieniu: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektroenergetyki i Przemysłu „Energo” Baza Materiałowa w Pątnowie. K4075

Nieruchomości

Poznań willa 2-rodzinna, cała wolna, połowa super komfortowej willi, bliźniaczy 5 pokoi 750.000; inna w Poznaniu 4-pokojowa 550.000 — na peryferiach miasta przy komunikacji 400.000 — wolnostojący dom 3-pokojowy z wygodami 350.000 — kilkanaście parcel w Kiekrzu, Podolanach, Smochowicach, Piątkowie, Suchymlesie, Szczepankowie, Puszczykówku — budowlanych i ogrodniczo rolnych — poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 11542g

Sprzedam okazjnie domek z ogrodem w Koroninie. Wiadomość: Polkowice, Wołodyjowski 10 m. 5, Stanisław Zborowski. 1497p

Sprzedam korzystnie gospodarstwo o obszarze 8 ha wraz z zabudowaniami blisko miasta Rawicza. Ludwik Bartkowiak, Łaszczyn, pow. Rawicz. 1504p

Sprzedam gospodarstwo z zabudowaniami 7,40 ha z zasiewami (światło i siła, prąd), 4 km od miasta. Jan Borowski, Psarce, pow. Szamotuły. 1510p

Sprzedam domek jednorodzinny, zupełnie nowy, położony w ładnej dzielnicy Kłodzka. Wiadomość: Kłodzko



UWAGA, NOWOŚĆ!!!

SKLEP BRANŻOWY „POLSKI LEN”
w Poznaniu,
przy ulicy Dąbrowskiego nr 54
PROWADZI RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ
koszul męskich
z tkanin Iniano - elanowych.
Sklep czynny jest od godziny 10 do 18.
ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.
K4555

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących
przy
Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych
w Luboniu koło Poznania
O G Ł A S Z A

zapisy uczniów do klasy I na rok szkolny 1971/72

W ZAWODZIE:
ŚLUSARZ - MECHANIK
czas trwania nauki — 3 lata.
Warunki przyjęcia:
— ukończenie 8 klas szkoły podstawowej,
— zaświadczenie lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu.
Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie:

- w pierwszym roku nauki 150 zł miesięcznie
- w drugim roku nauki 320 zł miesięcznie
- w trzecim roku nauki od 620,— — 650 zł miesięcznie

Ponadto uczniowie otrzymują odzież ochronną, posiłki regeneracyjne oraz wszelkie świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy. Okres nauki w szkole zawodowej wliczony jest do ciągłości pracy oraz do dodatkowego wynagrodzenia za staż pracy, które pracownik otrzymuje po przepracowaniu 5 lat w zakładzie. Szkoła nie prowadzi internatu. Zapisy przyjmują Dział Kadr i Szkolenia Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania, codziennie w godzinach od 7—15, w soboty od 7—13. Pismne zgłoszenia kierować należy pod adresem: Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych — Dział Kadr i Szkolenia — Luboń k. Poznania — telefon 20-021, wewn. 282, 224, 155. K3400

Spółdzielnia Pracy Tartaczno-Stolarska w Stęszewie
POSIADA DO SPRZEDAŻY
— **ODPADY UŻYTKOWE**
LIŚCIASTE BUKOWE
— cena do uzgodnienia
— oraz **ODPADY OPAŁOWE**
— w cenie 85,— zł za 1 mp.
K4195

Dyrekcja Liceum i Technikum Ekonomicznego w Gnieźnie.
Wydział dla Pracujących
ulica Chrobrego nr 23
Z A W I A D A M I A, że
w roku szkolnym 1971/72

ZOSTANĄ ZORGANIZOWANE
następujące klasy dla pracujących:
1. 5-letnie technikum ekonomiczne dla pracujących
specjalność: ogólnoeconomiczna.

WARUNKI PRZYJĘCIA:
a) ukończony 18 rok życia,
b) praca w przedsiębiorstwie, instytucji w pionach ekonomiczno-financech.
2. 3-letnie technikum ekonomiczne dla pracujących
specjalność: handel.
WARUNKI PRZYJĘCIA:
a) ukończony 18 rok życia,
b) ukończona Zasadnicza Szkoła Handlowa,
c) aktualna praca w handlu.

Informacje i zgłoszenia wstępne przyjmuje do dnia 30 czerwca br. sekretariat szkoły — Gnieźno, ul. Chrobrego 23 — telefon 22-65.
K3602

† Dnia 21 czerwca br. zmarła po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, przeżywszy lat 68

WŁADYSŁAWA ŁAKOMA
z domu SKLEPIK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrzeżeni
maż i rodzina
Poznań, ul. Jeżycka 35 m. 5 11514g

† Dnia 21 czerwca 1971 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy lat 74, śp.

JOANNA MURAWSKA
z domu TABACZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.
W głębokim smutku pogrzeżona
RODZINA
Poznań, ul. Światłana 11. 11580g

REDAKUCJE KOLEGIUM: Marian Flejsterowicz (redaktor redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).
• Telefon 611-21 łączący wszystkie redakcje naczelnego 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-35.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.
Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruch” • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.
Z-7

Zakład Energetyczny Poznań - Miasto

Z A W I A D A M I A

z dniem 1 maja 1971 r. obsługą odbiorców energii elektrycznej z wyjątkiem zakładów przemysłowych o mocy zainstalowanej powyżej 50 kW — w zakresie: naprawy uszkodzeń sieci energetycznej, przerw w dostawie energii elektrycznej, wymian uszkodzonych liczników energii elektrycznej, zegarów, plomb oraz instalowania liczników — po złożeniu dokumentów — w Zakładzie w Poznaniu, dla niżej podanych miejscowości,

przejął terenowy posterunek

Posterunek Energetyczny w Kiekrzu przy ul. Poznańskiej 5, tel. — Kiekrz nr 08
DLA MIEJSCOWOŚCI:
Kiekrz, Psarskie, Strzeszyn, Strzeszynek, Wielkie, Baranowo, Chyby, Przeźmierowo, oraz Poznań - Krzyżowniki: ul. Słupska, Wirska, Międzyzdrojska, Przygraniczna i Nad Miedzą.

W innych sprawach jak również dotyczących terenu miasta Poznania i miejscowości niewymienionych należy zwracać się jak dotychczas bezpośrednio do Zakładu w Poznaniu, przy ul. Nowowiejskiego 10 (tel. 580-21). K3336

DYREKCJA
Państwowej Szkoły Medycznej Położnych w Poznaniu, ul. Rajęcza 47

O G Ł A S Z A N A B Ó R K A N D Y D A T E K NA PIERWSZY ROK NAUKI

rozpoczynający się we wrześniu 1971 r. Osoby ubiegające się o przyjęcie do szkoły winny złożyć następujące dokumenty:

1. Podanie
2. Zgłoszenie
3. Świadczenie dojrzałości (oryginał) lub świadectwo ukończenia L. O.
4. Zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu
a) badania — morf., OB, Wa, prześwietlenie klatki, mocz
b) wynik przeprowadzonego badania na nosicielstwo
c) zaświadczenie o przeprowadzonych szczepieniach
5. Wyciąg z aktu urodzenia
6. Zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców
7. 2 fotografie.

Obowiązuje egzamin wstępny z higieny — ustny i pismny. Szkoła dysponuje miejscami w Domu Sluchacza istnieje możliwość ubiegania się o stypendium żywnościowe. Absolwenci otrzymują dyplom ukończenia szkoły. Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły w godz. 8—15, tel. 536-65 lub 507-01. K3746

PKP Oddział Trakcji w Poznaniu
PRZYJMUJE

ZAPISY KANDYDATÓW do Zasadniczej Szkoły Zawodowej na rok szkolny 1971/72

W ZAWODACH:
1. elektroenergetyk — chłopców
2. elektromonter taboru kolejowego — chłopców.

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości:
— w I roku nauki 150,— zł mies.
— w II roku nauki 320,— zł mies.
— w III roku nauki 640,— zł mies.

Ponadto uczniowie otrzymują umundurowanie, 12 biletów bezpłatnych i zniżkę 80 proc. na przejazdy kolejami, oraz bezpłatną opiekę lekarską. Deputat węgłowy otrzymywać będą po 12 miesiącach uczęszczania do szkoły w wysokości 165,— zł miesięcznie.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje PKP Oddział Trakcji w Poznaniu, ul. Kolejowa 23, pokój 4, codziennie w godz. 12—14. K3761

Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecia PRL”
w Poznaniu, ul. Sowińskiego nr 29, barak 14

PRZYJMUJE NA ROK BIEŻĄCY

od przedsiębiorstw i instytucji państwowych
ZLECENIA NA WYKONANIE

usług przemysłowych w zakresie

szycia odzieży ochronnej

Zlecenia przyjmuje i udziela blizszych informacji Dział Techniczny Spółdzielni, tel. 670-043. K4196

STANISŁAW SKRZYPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.
Pogrzeżona w głębokim smutku
RODZINA
11610g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 czerwca 1971 r. zmarła moja najukochańsza żona, ukochana mamusia, droga teściowa i babunia

ŁUCJA BADURA
z domu WIECZORKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza w Poznaniu na Junikowie.

W smutku pogrzeżeni
maż, córka, syn, synowa, zięć i rodzina
11590g

† Dnia 22 czerwca 1971 roku zmarł nieoczekiwanie po krótkich cierpieniach, w wieku 67 lat, nigdy niezapomniany, śp.

CZESŁAW MŁOTEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24. VI. br. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Z wielkim żalem zawiadamia
RODZINA
Poznań, Cybulskiego 14.

Sport-sport-sport

Piłka nożna

I liga kończy rozgrywki

Dzisiaj odbędzie się ostatnia kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi w piłce nożnej. Zasadnicze decyzje zapadły już w ostatnią niedzielę. Górnik Zabrze zdobył tytuł mistrza Polski, zaś wicemistrzostwo przypadło w udziale Legii Warszawa.

Sobota godz. 16.30

Kto wygra?

Im bliżej soboty, tym bardziej gorączkowe stają się dyskusje w obozach dziennikarzy i aktorów. Bohaterowie sobotniego meczu w różny sposób przygotowują się do wielkiego pojedynku, który odbędzie się w sobotę o godz. 16.30 na stadionie Energetyka (Arena) przy al. Reymonta. Akorzy trenują prawie codziennie, natomiast piłkarze spod znaku kaczki wolą przygotowywać się przy... kawie. Szanse dziennikarzy mocno wzrosły, gdyż akces do drużyny kaczki, zgłosił prezes Oddziału Poznańskiego Związku Literatów Polskich Gerard Górnicki. Jego postawa gwarantuje, że żaden z napastników drużyny aktorów nie ośmieli się przedostawać w pobliże naszej bramki.

Jeżeli chodzi o sprawy organizacyjne, to nauczani doświadczeniem roku ubiegłego, przygotowujemy większą liczbę kas, tak, że nabycie biletu nie będzie przedstawiało żadnej trudności. Ceny biletów ustalone zostały na 10 zł i 5 zł dla młodzieży do lat 14 (za okazaniem legitymacji szkolnej). Dochód z tego meczu przeznaczamy na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. (s)

Interesujące

spotkanie w hokeju

Dzisiaj o godz. 16.30 na boisku KS Warta przy ul. Olimpijskiej odbędzie się interesujące spotkanie hokeja na trawie pomiędzy reprezentacją Wojewódzkiej Rady, OFSFWIT i Federacji Sportowej „Kolejarz”. Organizatorem tego meczu jest Społeczna Sekcja Hokeja na Trawie WR OFSFWIT. Ponieważ większość członków kadry na rodowej hokeja na trawie wywodzi się z klubów związkowych, będziemy mieli więc dzisiaj przegląd aktualnej formy naszej czołówki. (s)

W. SZABLEWSKI —
PREZES KKS „POLONIA”

Na zebraniu sprawozdawczym wybrano nowe władze klubu. Prezesem został wiceminister komunikacji Walenty Szablewski.

Pracownicy poszukiwani

Państwowe Technikum Rolnicze w Międzychodzie — zatrudni od 1 września 1971 r.:
— 1 NAUCZYCIELA matematyki, fizyki,
— 1 NAUCZYCIELA wychowania fizycznego i przysposobienia obronnego.
Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. K4163

W dniu 21 czerwca 1971 r. zmarła nasza nieodżałowana pracownica i koleżanka

BARBARA KONIECZNA

Rodzinie Zmarłej na skutek tragicznego wypadku, wyraża głębokiego współczucia — składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — Zalgos
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrótu
Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi
Poznań.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24. VI. 1971 roku o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim. M5023

† Dnia 22 czerwca 1971 roku zmarł nieoczekiwanie po krótkich cierpieniach, w wieku 67 lat, nigdy niezapomniany, śp.

CZESŁAW MŁOTEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24. VI. br. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Z wielkim żalem zawiadamia
RODZINA
Poznań, Cybulskiego 14.

Sauna w Poznaniu

Po kilku latach sportowcy poznańscy doczekali się otwarcia fińskiej sauny, która ma bardzo istotne znaczenie w procesie odnowy i regeneracji sił po intensywnym treningu. Dzięki inicjatywie Poznańskich Ośrodków Sportu, Turystyki i Wypoczynku zaadaptowane zostały pomieszczenia przy ul. Chwiałkowskiego. Za pośrednictwem PKOl zakupiony został specjalny piec z Finlandii, natomiast resztę pracowników POSTIW-u wykonali własnymi siłami. Szczegółowe słowa uznania należą się brygadzie stołarskiej z jej kierownikiem, Kazimierzem Smoczyńskim na czele.

Sauna przeznaczona jest przede wszystkim dla sportowców i to w sokołowym wyciecznym, ale dyrekcja POSTIW-u zamierza udostępnić ją również dla publiczności. Obecnie opracowywany jest specjalny harmonogram i w najbliższych dniach poinformujemy naszych czytelników, kiedy będzie można korzystać z suchej kąpieli.

Sauna przy ul. Chwiałkowskiego zapoczątkowała rozwój tego typu urządzeń w Poznaniu. POSTIW planuje budowę drugiej sauny nad Jeziorem Maltańskim. Pewne zaiznienia w tym kierunku mają również Olimpia i Energetyk. (s)

Żaglówką nad Morze Czarne

W ubiegłym roku Komisja Nauki RU ZSP przy Uniwersytecie im. A. Mickiewicza zorganizowała wyprawę naukową wodami Dunaju. Dwoje przedstawicieli tej Komisji Barbara Podejma — studentka chemii UAM i Krzysztof Vorbrich — mgr fizyki i student astronomii przebyli ponad 3 tys. km na składowej łodzi żaglowej „Mewa”

Ta dwójka również w tym roku kontynuować będzie swoje badania naukowe oraz sprawdzać zachowanie się żaglówki „Mewa” w trudniejszych nieco warunkach, gdyż na Morzu Czarnym. Na zlecenie Instytutu Zoologii PAN, Instytutu Biologii UAM i Instytutu Geografii UAM przeprowadzą oni różne badania. Nakręca poza tym szereg filmów dla Rady Okręgowej ZSP w Poznaniu.

W ub. roku żaglówka „Mewa” zdała doskonale egzamin przede wszystkim z uwagi na łatwość transportu i zdolności nawigacyjne. Uzyskane wyniki pozwoliły Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Niewiadowie wprowadzić pewne poprawki i na tegorocznych MTP „Mewa” uzyskała znak jakości. Z dużym pomocą młodym naukowcom przyszli kolejarze, którzy podjęli się przewiezienia złożonej żaglówki nad Morze Czarne. (s)

POCIAGIEM DO BYDGOSZCZY
Wychodząc naprzeciw ogromnemu zainteresowaniu jakie wzbudził niedzielnny mecz piłkarski Lecha, decydujący o wejściu po znakach do II ligi piłkarskiej, kierownictwo klubu organizuje specjalny pociąg który w dniu 27 bm. o godz. 13.40 wyjedzie do Bydgoszczy z Dworca Letniego. Po wrót do Poznania wieczorem o godz. 23.08.

Karty uczestnictwa nabywać można w sekretariacie „Lecha” przy ul. Marchewskiego 142 już od czwartku do soboty w godzinach od 10 do 17. (na)

Komunikaty

KOMUNIKAT

w sprawie: obowiązujących opłat za przedłużenie okresu używalności grobów po upływie 20 lat na dalsze 20 lat.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Grunwald — na podstawie art. 55, ust. 4, pkt. 3 ustawy o radach narodowych z dnia 25. I. 1958 r. — tekst jednolity Dz. U. nr 29, poz. 172 z 1963 roku oraz na podstawie § 1 i 2 uchwały nr 185 Rady Miast z dnia 31. V. 1958 roku w sprawie przekazania prezydium rad narodowych uprawnień do ustalania opłat i stawek taryfowych za niektóre usługi i świadczenia komunalne (M. P. nr 61, poz. 344) i uchwały nr 2/16/67 Prezydium Rady Narodowej m. Poznania z dnia 13 stycznia 1967 r. w sprawie: zmiany opłat za niektóre usługi pogrzebowe i ementalne świadczone przez Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu, powiadamia o ustaleniu opłat za przedłużenie okresu używalności grobów po upływie 20 lat na dalsze 20 lat na terenie cmentarza komunalnego na Junikowie:

- a) grób jednomiejscowy — 110,— zł
- b) grób dwumiejscowy — 845,— zł
- c) grób trzymiejscowy — 2.045,— zł
- d) grób czteromiejscowy — 3.045,— zł

Opłaty w celu dalszego zachowania grobu przyjmuje Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu, ul. Międzyńskiego nr 23, i ptt., w dni powszednie wyłącznie w godzinach: od 15 do 17.30. w soboty od 13 do 15.30.

Zawiadamia się, że dla przedłużenia okresu zachowania grobów wielomiejscowych (rodziny), konieczne jest okazanie zaświadczenia uzyskania miejsca rodzinnego; dla grobów jednorodzinnych miejsca rodzinnego; dla grobów jednomiejscowych należy podać datę zgonu osoby pochowanej.

W stosunku do wszystkich grobów, których okres 20 lat będzie sukcesywnie przemijał w następnych latach i w okresie 6 miesięcy od daty wykupu miejsca plus 20 lat nie zostanie przedłużony. Zarząd Cmentarza będzie miał prawo skopania tych grobów bez dodatkowych opłat.

inż. Marian Gola
Kierownik Wydziału K3307

TEATR

POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 19 „Jasny”; CENA — g. 19 „Zemsta nieoperacja”; CENA — g. 19 „Wojna i pokój”; MARCINEK — g. 19 „Mistrz i Magister”; KRAKOW — g. 19 „Mistrz i Magister”.

KINO

KINO DOBRZY FILMY: MUZA — g. 10, 12.30 „Kaleidoskop” (ang. 16 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Medea” (franc.-wł.-NRF 16 l.); APOLLO i CZERNASTKA — nieczynny; BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Nowa misja korsarza” (franc. 11 l.); GUNG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Złotówkę w pieśnią krawacką” (franc. 16 l.); GRUNWALD — g. 16.30 „Bitwa nad Neretwą” (Jug. 14 l.); g. 19.30 „Różowa pantera” (ang. 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Sida” (ang. 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Białe wilki” (NRD 14 l.); g. 19.30 „Jesińskie wtorek, to jestesmy w Belgii” (ang. 14 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Popierajcie swego szczyta” (franc. 11 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Rodzina Toth” (węg. 11 l.); OLIMPIA — g. 20 „Wahadło” (USA 18 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Ostatni termin” (USA 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Winnetou i król nocy” (Jug. 14 l.); g. 19.30 „Isadora” (ang. 16 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15, 17.30 „Sceny myśliwskie w Dolnej Bawarii” (NRF 18 l.); g. 19.30 „Kapelusz pełen deszczu”; PRZYJAZN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16 „Hibernatus” (franc.-wł.-NRF 11 l.); g. 18, 20.30 „Komisarz Pepe” (włoski 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „Czarodziejska lampa Aladyna” (radz. 7 l.); g. 17, 19.30 „Boom” (ang. 18 l.); SCALA — g. 16, 18 „Pogromca zwierząt” (kanad. 14 l.); g. 20 „Zdobycze” (franc. 18 l.); TECZA — g. 17, 19.30 „Szaleniec z IV laboratorium” (franc. 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Listy miłosne” (radz. 14 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Słoń Maruda” (ang. 11 l.); g. 16.45, 18.45 „Zbieg z Alcatraz” (USA 18 l.); WILDA — g. 10, 13, 16, 19 „Z zimna krwi” (USA 18 l.); WŁOKNIARZ (Śleszew) — g. 19 „Bandyci w Mediolanie” (włoski 16 l.); WRZOS (Lubów) — nieczynny; FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Nowy Jork” — cz. II.

PRZEMISŁ

Interna, chirurgia ogólna — Szpital HCP, ul. Dzierżyńskiego 194, tel. 312-21.

Chirurgia dziecięca do lat 14 — Woj. Szpital Dziecięcy, ul. Kryświcka 7, tel. 536-21.

Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Wal. Mirowski 7, tel. 511-11.

Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; oddziały: ul. Kornicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66; Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne całą dobę; pediatriczne (ul. Chelmonskiego 20) — 15—23, niedz. i święta, g. 8—23; stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne od 18—7, w niedziele i święta — całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kornicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę; Laboratorium szybkiego analiz (Chelmonskiego 20) — g. 7—23.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta, g. 13—23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 63, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kornicka 8, tel. 710-81); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65). Złotych wiaty w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon „Zaufania” nr 586-87 dyżurnie lekarz psychiatra lub psycholog (czynny całą dobę). Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 243, tel. 67-24-14, od 8—21 w nocy nagłe wypadki.

Porady przeciwdrobnogłowe, tel. 539-18 dyżurny informacyjny w dni powszednie — g. 8—19.

Apteki: al. Marcinkowski 11, Główna 69, Kornicka 24 (dyżurny nocny).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.30 Muzyka muzyczna: 8.29 Gra Ork. Łódzkiej Rozł. PR; 9 „Zołnierski koncert żywcem”; 9.38 Z muzyki polskiej; 10.05 „Opowieści mojej żony”; — frazem, 6 książek; 10.25 Morze w literaturze piśmienniczej; 10.40 Muzyka rozrywkowa: 10.50 Gra W. Naboru — saksofon altowy ze swoim zespołem; 11 dla absolwentów szkół średnich: „Młoda Polska” — montaż literacki; 11.30 „Dedykujemy II zmianie” — koncert; 11.45 Publ. międzynarodowa; 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich; 13 „Piosenka za piosenką”; 13.20 „Swietnia melodie” gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 Wieści i Wenio, taniec; 14 Raporty literackie, pt. „Szansa”; 14.20 „Wielcy artyści w wielkich miastach”; 15.05 Główna dla dziewcząt i chłopków; 15.05 „Alfa i Omega”

Wysoki połysk — nie bez mechanizacji

Okres mijających 40 MTP przekonał chyba każdego, że w zakresie czystości Poznań zdał egzamin. Pilnowali porządku zarówno dozorczy domowi, jak i wszyscy inni odpowiedzialni za tę dziedzinę, nie wyłączając MPO.

Mówiąc o czystości mamy na uwadze ulice, porządek wokół domów i budynków publicznych czy zakładów pracy, należytą pielęgnację parków i zieleni miejskiej. Tak zatem przedtargowy zryw, który łatwo można było zauważyć w wielu punktach miasta, wyszedł Poznańowi na dobre. Sądzimy, że do podniesienia estetyki miasta przyczynili się też głosy czytelników, których uwagi — na podstawie listów i sygnałów — przekazywaliśmy władzom miejskim, dzielnicowym i instytucjom za pośrednictwem naszych publikacji i ramach kampanii pod hasłem „PORZĄDKUJEMY POZNAN”.

40 MTP wczoraj zamknęły

Zagraniczny sprzęt dla potrzeb miasta

Targi się skończyły. Handlowcy podsumowują rezultat 10-dniowych pertraktacji. A co dla Poznania zakupiono na Targach?

Otrzymałyśmy informacje na ten temat ze Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej.

Dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych za kupiono jeden walec statyczny produkcji czechosłowackiej do robót drogowych, jedna kołarka-spycharke produkcji ZSRR oraz jeden szwedzki walec wibracyjny.

Dla dzielnicowych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych kupiono komplety elektryczne z wyposażeniem firmy BOSCH (NRF). Są to bardzo pomocne narzędzia do prac ręcznych dla rzemieślników budowlanych.

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówek otrzyma 5 tys. ciężarówek do wyważania kół samochodowych wraz z uchwytami (z NRF), 8 kompletów kluczy dynamometrycznych, łącznie z narzędziami blacharskimi produkcji austriackiej, oraz urządzenia do szlifowania i polerowania blacharki samochodowej — również produkcji austriackiej.

Na razie tyle. Warto jeszcze dodać, że Poznań otrzyma 12 czeskich kosiarek MF-70 firmy „Agrostroj” dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni. Te uniwersalne kosiarki silnikowe o bardzo dużej wydajności będą służyć nie tylko do koszenia trawników, ale zimą do odgarniania śniegu z chodników i ścieżek parkowych.

Tegoroczne zakupy Zjednoczenia są większe niż w ub. roku, niemniej nie wypełnią wszystkich potrzeb przedsiębiorstw komunalnych. (wn)

— magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Rytmy młodych; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Opinia konsumenta; 19.20 Dobry wieczór, czytamy; 19.30 Konc. chopinowski z nagran. H. Neuhaus; 20.30 „Pieśń morza”; — melodie na temat morskie; 21 Ze wsi i o wsi; 21.20 Rozmowy o wychowaniu — do komisji ekspertów w sprawie oświaty; 21.30 Kaleidoskop kulturalny; 22 Po wykonaniu „Jutrznii” Pendereckiego w Krakowie; 22.20 „Różnym głosem”; 22.40 Jazz w Warszawskim Tow. Muzycznym; 23.10 Korespondencja z zagranicą; 23.15 „Po raz pierwszy na antenie”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Zmiana profilu — reportaż; 8.50 „W rytmie cza-cza i bolera”; 9 Utwory romantyczne; 9.35 Zielone sygnały: „Najcienniejsze jest często pod latarnią”; 9.50 Z różnych stron Kraju Rad; 10.10 Skoczne melodie gra Zespół Klarncistów S. Maciejewskiego; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11.25 Kompozytor tygodnia — S. Prokofiew; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 W rytmie polki; 13.25 Aud. dziecięca; 13.40 „Ojciec” — wspomnienie J. Rapackiej; 14.05 „Z Pragi do Belgradu” — koncert; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Studenci PWSM przed mikrofonem PR; 15.40 „Folklor muzyczny Bantu”; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Za Odra i Nyssa” — magazyn aktualności niemieckich; 17.55 Radioexpress; 18.05 Paganini i jego gitara; 18.20 „Son da”; — „Reda reda”; 19.15 Język franc.; 19.31 Teatr PR — IX Międzynarodowy Festiwal Przyjaźni; „Spojrzenie w zwierciadło czyli spotkanie z baśnią” — słuch.; 20.11 Muzyka rozrywkowa; 20.31 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 21.01 Felieton A. Torskiej; 21.06

porządkujemy Poznań

Jakże często w odpowiedziach różnych instytucji i przedsiębiorstw, odpowiedzialnych za utrzymanie czystości i porządku, otrzymujemy odpowiedzi, że takiej czy innej sprawy nie można zrealizować z powodu braku ludzi i szeregu środków. Wymownym tego przykładem są liczne odpowiedzi dyrekcji MPO, która brakami kadrowymi tłumaczy różne niedociągnięcia w zakresie wywozu śmieci. A co mają do powiedzenia rejonowi dróg i zieleni? Także narzekają na brak ludzi, na niemożność stałej, systematycznej opieki nad niektórymi obiektami, nawet tymi, które zawsze, co najmniej powinny stanowić wizytówkę wysokiej troski o piękno i estetykę.

Nie ulega wątpliwości, że sięganiem wyłącznie po dalsze etapy pracownicz nie uzyskamy należytych wyników. Wybitna poprawa w dziedzinie troski o czystość i porządek może nastąpić przez mechanizację pewnych czynności i prac. Maszyny pozwalają bowiem przyspieszyć liczne prace, zwalniają instytucje od obowiązku zwiększania liczby pracowników, o których przecież nie jest łatwo.

Zwracał na ten moment uwagę przewodniczący Prezydium RN Poznań Stanisław Cozaś, na spotkaniu targowym

z przedstawicielami resortu handlu zagranicznego i poszczególnych central zawierających na MTP także transakcje importowe. Sens wypowiedzi i zawartego w niej apelu był wyraźny: jestesście przez krótki okres obywatelami Poznania, mieszkańcami i pracującymi w tym mieście. Prosimy was zatem bardzo — ucyńcie i wy dla tego miasta co w waszej mocy, by było ono piękniejsze, by lepie służyło między innymi gościom targowym.

W wypowiedzi chodziło o zwrócenie uwagi na możliwość dokonywania na MTP takich zakupów, które można by przeznaczyć m.in. do prac nad podniesieniem porządku i czystości. Różni bowiem wystawcy oferowali sprzęt ułatwiający właśnie prace porządkowe. Wystarczy wspomnieć o czechosłowackiej spalarni śmieci na kółkach, o prezentowanych w innych pawilonach młotach kosiarce trawy czy zamiataczkach chodników, o szeregu innych drobnych maszyn służących pielęgnacji zieleni i do prac ogrodowych. Byłoby też celowe zakupienie np. specjalnych maszyn do znakowania jezdni, by wreszcie uniknąć wnoszenia tych olbrzymich prac młarskich, jakich świadkami jesteśmy co roku.

Zarówno minister Handlu Zagranicznego, Kazimierz Olśzewski, jak i przedstawiciele poszczególnych central handlu zagranicznego, poparli apel przewodniczącego Prezydium RN i władz miejskich. Można zatem oczekiwać, że jeśli nie zaraz (o innych zakupach dla potrzeb miasta piszemy obok), to w ciągu roku Poznań doczeka się zasilenia bazy mechanicznej dla robót czysto porządkowo-pielęgnacyjnych, zwłaszcza, że własnego sprzętu nie mamy i nie produkujemy za wiele. I choć wypada tu odnotować sukces w postaci przygotowania przez kilka zakładów pierwszej serii mechanicznych zamiatarek ulicznych według pomysłu poznańskich konstruktorów, to jednak będzie to kropla w morzu potrzeb sprzętu dla podniesienia czystości miasta i jej stałego utrzymywania. Jeśli efekty w tej dziedzinie mają być szybkie i trwałe — bez mechanizacji prac nie zostaną chyba osiągnięte.

E. C.

W strugach deszczu

Operacja PKS — MTP 1971

Punktualnie o godz. 18 zakończyły się Międzynarodowe Targi Poznańskie. W momencie, kiedy ostatni zwiedzający zaczęli opuszczać teren MTP wjechały kolumny samochodów ciężarowych PKS przywożące z magazynów w Edwardowie opakowania, w których eksponaty wystawione na tegorocznych MTP powrócą do swoich zakładów i fabryk. Druga część operacji PKS — MTP 1971 została rozpoczęta.

W tym roku Państwowa Komunikacja Samochodowa w porozumieniu z „Hartwigiem” już po raz drugi przejęła kompleksową obsługę, transportowo-spedycyjną, związaną z organizacją i likwidacją 40-MTP. Na barki PKS-u spadły usługi spedycyjne, związane z odbiorem i nadaniem przesyłek wagonowych; rozładunki wagonów kolejowych i ciężkich zespołów samochodowych połączonych z dostawą eksponatów na same stoiska; organizacja sprzętu przeładunkowego i wykwalifikowanych brygad pracowników przy urządzaniu stoisk i montażu ciężkich eksponatów, np. maszyn; prace pomocnicze przy budowie stoisk; odwóz, magazynowanie i dowóz opakowań.

Od 1970 roku PKS przejął na prawach wyłączności całą obsługę MTP. Przyczyniło się

to nie tylko do lepszego wykorzystania taboru i sprzętu, likwidacji przestojów wagonów i ciężkich zespołów samochodowych, ale również do znacznej sprawniejszej obsługi poszczególnych wystawców. W bieżącym roku nadeszło do Poznania z zagranicy 310 wagonów oraz 360 zespołów samochodowych, które przywieźli eksponaty na MTP. Ponadto z kraju nadeszło 80 wagonów i 111 zespołów samochodowych. Zważywszy na fakt, że większość eksponatów nadeszła dosłownie w ostatnim momencie, ich rozładowanie i dostarczenie na poszczególne stoiska należy uznać za duży sukces PKS-u, zwłaszcza oddziału X z ulicy Towarowej, który bezpośrednio zajmował się tymi sprawami.

Osobnym zagadnieniem była sprawa likwidacji MTP. Już wczoraj w godzinach rannych rozpoczął się załadunek opakowań w magazynie w Edwardowie. Do ich przewiezienia wyznaczono 240 samochodów ciężarowych, które uformowane w specjalne kolumny już przed godziną 18 oczekiwały na moment zamknięcia MTP. Kiedy to nastąpiło, dziesiątki samochodów PKS pilotowanych przez funkcjonariuszy MO wjechały na tereny targów. Dodatkowym utrudnieniem dla kierowców oraz członków brygad za- i wyładawczych był rześciec padający deszcz.

Dostawa 7600 opakowań, w tym dużej ilości kontenerów trwać będzie 4 dni, co jest dużym usprawnieniem, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że w innych latach zwózka opakowań przeciągała się nawet do ośmiu dni. Trudno się dziwić, że wywoływało to wiele żalów i pretensji ze strony samych wystawców. Warto tu dodać, że zatrudnienie tak dużej ilości pojazdów ze strony PKS-u odbędzie się bez uszczerbku dla innych zadań przewoźnych, gdyż w okresie likwidacji MTP kierowcy będą pracować na dwie a nawet na trzy zmiany. (s)

Niezależnie od spotkania w UAM, delegacja zarządu Oddziału TPP-F wzięła udział w organizowanym corocznie Dniu Finlandii na MTP. (ad)

E. C.

Gości zapoznał z działalnością poznańskiego Oddziału TPP-F jego przewodniczący prof. dr Edmund Wengerek. Informacji na temat tego, co Finlandia wystawiała na tegorocznych MTP dokonał pracownik pawilonu Suomi — Stefan Widomski. Odbyla się również projekcja kolorowego filmu o fińskiej metalurgii.

Z dala od zgiełku



Z dala od zgiełku

Z dala od miejskiego zgiełku pobudowano Dom Starców. Znajduje się on przy ul. Mogileńskiej na Osiedlu Warszawskim. Pensjonariusze mieszkają tutaj w wygodnych warunkach wśród drzew i zieleni. Na zdjęciu — dom przy ul. Mogileńskiej.

Fot. — K. Przychodzki

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 10—10.50 — Z serii: Randall i duch Hopkirk; — II odc. filmu; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów: „Między kadrem a perforacją” z cyklu: „Telewizja i Ty”; 17.35 — Magazyn ITP; 17.30 — „Szczecińskie lato”; 18 — „Psychologia najmłodszych” — film z serii: „Świat w którym żyjemy”; 18.30 — „Kronika i Aktualności”; 18.45 — Wszelchnia TV — „Sztuka liczenia”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Z serii: „Randall i duch Hopkirk” — film prod. ang. — odc. II; 20.55 — „Światowid” — magazyn wyd. międzynarod.; 21.35 — „Pochwała motoryzacji” — humoreska. Tekst — M. Zoszczenko. Scen. — W. Wojciechowski. Reżyseria — T. Aleksandrowicz. Wykonawcy — aktorzy scen warszawskich; 22.20 — Felieton literacki — przed kamerą Lesław Bartelski; 23.20 — PKF; 22.40 — Dziennik i Kronika Mistrzów Europy w Podnoszeniu Ciężarów; 23.10—0.15 — Politechnika (nowi).

PROGRAM II: 18.20 — „Walter and Connie” — powt. kursu jez. ang.; 18.50 — W Doroszewski; — z cyklu: „Nasi współcześni”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Przedśkołanki — teletutnie z cyklu „Sonda”; 21 — „Nie tylko piramidy” — z cyklu: „Zapisane w ziemi”; 21.30 — 24 godziny; 21.40 — „Rozwód” — z cyklu: „Twarzą w twarz”; 22.25 — Kurs języka franc. (26); 22.55 — Słowniczek; 23.05 — Kino Versi Or. ginalnej: „Le Vampire de Bougival”; 22.05 — Śpiewa Jean Ferrat; 22.15

Telefony ODNOSZA

Wczorajsza gwałtowna burza połączona z wichurą oraz ulewny deszczem poczyniła w mieście, na szczęście, niewielkie szkody. Na ul. Bułgarskiej złamane drzewo zatarasowało jezdnię. Podobnie było na Placu Waryńskiego gdzie wiatr „ściął” wysoką topolę. W wielu punktach miasta ulewny deszcz zalał elektryczne zwrótnice, uniemożliwiając je nanieśnionym piaskiem.

Mimo wzmożonego ruchu spowodowanego ostatnim dniem targowym, w mieście zanotowano tylko 3 wypadki kolowe. I tak na ul. Kościelnej Wojciech S. nie zachowując środków ostrożności, wjechał w poślizg, wjechał na chodnik zatrzymując się na placu.

Na stacji PKP w Lesznie, wchura przewróciła sporych rozmiarów drzewo na sieć trakcyjnej elektrycznej. Spowodowało to zwarcie i zerwanie sieci, wskutek czego pociąg z Poznania do Wrocławia kierowany zmieniona trasą.

Na ul. Grunwaldzkiej tramwaj uderzył stojącego motocyklistę, który wpał na stojący przed nim samochód osobowy. Motocyklista odniósł obrażenia. (za)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

W urzędzie pocztowym na Osiedlu Piastowskim brak aktualnej książki telefonicznej, z której często korzystają chęć klienci — pisze Pani Sabina W.

Na naszym podwórku już tak brudnym i zabałaganionym zrobiono garaże. Po myciu samochodów błoto i woda utrudniają przejście. Dzieci nie mają się gdzie bawić — pisza lokatorzy bloku nr 31/33 z ul. Arciszewskiej 60.

...i odpowiedzi

▲ Dzwonek w posesji przy ul. Krauthofera 11 naprawiono — pisze Prezydium DRN — Grunwald.

▲ ... Prezydium DRN — Wilda informuje, że plac gier i zabaw przy ul. Dzierżyńskiego 138/140 uporządkował ZMS przy Wielkopolskich Zakładach Mechanizacji Budownictwa. Jesienią plac ten będzie obsadzony krzewami. Prezydium DRN — Wilda zwraca się z prośbą do Komitetu Blokowego, aby istniejącą zieleni otoczył opieką i nie dopuścił do takiego zniszczenia jak w ub. roku. (js)

INFORMUJEMY

Zjednoczony Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Oddział Wojewódzki informuje, że w kasie Opery, za okazaniem legitymacji, członkowie związku mogą po zmniejszonej cenie nabyć bilety na przedstawienia w dniach: 24, 25, 26, 27 i 30 czerwca.

„Problemy kultury współczesnej” — to tytuł prelekcji mgr. W. Kaczocho dzisiaj o godz. 18 w Klubie „Mozaika”, St. Rynek 73/74.

Na spotkanie z redaktorem naczelnym „Kontynentów” — L. Oniehimowskim zaprasza Klub MPiK, ul. Ratajczaka 39, dzisiaj o godz. 19.